

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 293 (1212)

GDAŃSK, WTOREK 24 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU.

CENA ZŁOTYCH 5.

Referaty tow. tow.
Walczaka
i Żebrowskiego
wygłoszone
na plenarnym
posiedzeniu KWPZPR
w Gdańsku

str. 3

Rosnię potęga socjalistycznego mocarstwa — twierdzy światowego pokoju

Wspaniały rozwój gospodarki ZSRR Dalszy wzrost produkcji przemysłowej Komunikat o wykonaniu planu na III kwartał 1950 roku

MOSKWA PAP. Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR opublikował wyniki wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w III kwartale 1950 r. Komunikat podkreśla, że w III kwartale br. zaznaczył się dalszy, znaczny rozwój radzieckiego przemysłu, rolnictwa i transportu, wzrost inwestycji i obrotów towarowych jak również wzrost materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności.

Komunikat podaje liczby charakteryzujące wzrost produkcji przemysłowej, w porównaniu z III kwart. 1949 r. Przyjmując produkcję III kw. 1949 — za 100, wzrost produkcji najważniejszych gałęzi przemysłu w III kw. 1950 roku kształtował się następująco: surowka — 118 proc., stal — 117 proc., walcówka — 114 proc., szyny kolejowe — 118 proc., miedz — 106 proc., ołów — 120 proc., węgiel — 111 proc., ropa naftowa — 112 proc., nafta — 110 proc., benzyna — 120 proc., energia elektryczna — 115 proc.

Produkcja elektrycznych lokomotyw kolejowych wyniosła — 142 proc., kolejowych wagonów towarowych — 111 proc., samochodów ciężarowych — 130 proc., samochodów osobowych — 144 proc., autobusów — 138 proc., opon samochodowych — 128 proc. Produkcja urządzeń mechanicznych wyniosła — 117 proc., koparek mechanicznych — 122 proc. Produkcja traktorów wyniosła — 139 proc., kombajnów zbożowych — 149 proc., nawozów sztucznych — 126 proc.

Produkcja kauczuku syntetycznego wyniosła — 116 proc., barwników — 135 proc., cementu — 124 proc., rowerów — 133 proc., odbiorników radiowych — 127 proc., domków standardowych — 117 proc., aparatów fotograficznych — 193 proc., patefonów — 105 proc., zegarków — 133 proc., maszyn do szycia — 126 proc., tkanin wełnianych — 110 proc., bawełnianych — 103 proc., jedwabnych — 121 proc., oraz obuwia skózanego — 125 proc.

Produkcja mięsa wyniosła — 153 proc., tłuszczów roślinnych — 140 proc., cukru — 137 proc., konserw — 131 proc., mydła — 139 proc., papierosów — 117 proc.

Komunikat podkreśla, że globalna produkcja przemysłu radzieckiego w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1950 r. wzrosła o 22 proc., w porównaniu z tym samym okresem roku 1949. W porównaniu z III kw. r. ub. produkcja w III kw. r. 1950 wzrosła o 24 proc.

Plan obniżenia kosztów włas-

nych produkcji przewidziany w III kw. br. został przekroczony. Koszty własne produkcji przemysłowej obniżone zostały w III kw. 1950 r. o 7 proc.

Globalny urodzaj kultur zbożowych — czytamy dalej w komunikacie — osiągnął poziom urodzaju zeszłorocznego. Urodzaj bawełny jest znacznie wyższy niż w roku ub. Zbiory buraków cukrowych są również wyższe niż w r. ub.

W ciągu 9 miesięcy 1950 r. rolnictwo radzieckie otrzymało 130 tys. traktorów (licząc traktor o mocy 15 KM za jednostkę), 33.000 kombajnów, 66.000 samochodów ciężarowych oraz 1.300.000 innych maszyn rolniczych.

Poziom mechanizacji prac rolniczych w kolchozach znacznie się podniosła. Ośrodki maszynowo-traktorowe przeprowadziły w bieżącym roku w kolchozach o 18 proc. więcej prac niż w roku 1949. Przy pomocy kombajnów uprzątnięto w kolchozach o 23 proc. więcej kultur zbożowych niż w roku 1949.

Wykonując nakreślone przez partię i rząd zadania 3-letniego planu rozwoju hodowli bydła w kolchozach i sowchozach, osiągnięto dalszy wzrost pogłowia bydła.

Komunikat stwierdza następnie, że inwestycje w gospodarce narodowej ZSRR w ciągu 9 miesięcy 1950 r. wzrosły o 25 proc., w porównaniu z takim samym okresem roku 1949.

W roku bież. nastąpił dalszy rozwój wyposażonego w najnowsze urządzenia techniczne przemysłu budowlanego.

W III kwartale 1950 r. nastąpił dalszy rozwój handlu radzieckiego. Detaliczny obrót towarowy w handlu państwowym i spółdzielczym wzrósł w III kwartale 1950 roku o 33 proc., w porównaniu z takim samym okresem roku 1949. O 30 proc. wzrosła sprzedaż artykułów żywnościowych.

W III kw. 1950 r. sprzedano o 37 proc. więcej towarów przemysłowych niż w III kwartale roku 1949. M. in. sprzedaż tkanin bawełnianych wzrosła o 33 proc., wełnianych o 36 proc., jedwabnych — o 39 proc. Sprzedaż obuwia skózanego wzrosła — o 50 proc., rowerów — o 40 proc., odbiorników radiowych — o 20 proc.

Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce

narodowej ZSRR była w III kw. 1950 r. o 2.400.000 osób większa niż w III kw. roku ub.

W III kw. roku bież. nastąpił również dalszy wzrost wydajności pracy w przemyśle i budownictwie. W porównaniu z III kw. ub. r. wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła o przeszło 12 proc.

Podkreślając osiągnięcia budownictwa kulturalnego, jak również osiągnięcia w dziedzinie ochrony zdrowia komunikat stwierdza, że w r. 1950 wyższe uczelnie oraz instytucje techniczne ukończyło 500.000 młodych specjalistów. W bieżącym roku szkolnym przyjęto na wyższe uczelnie i instytucje techniczne około 800.000 słuchaczy.

Nakłady książek wydanych w ciągu 9 miesięcy 1950 r. wzrosły o 16 proc., w porównaniu z podobnym okresem roku ub.

W okresie letnim br. 5.000.000 dzieci i młodzieży odpoczywało w obozach pionierskich, znajdowało się w sanatoriach dziecięcych oraz na obozach turystycznych. Poważnie rozwinęła się sieć sanatoriów i domów wypoczynkowych.

W III kw. br. — stwierdza w zakończeniu komunikat — około 15.000.000 robotników i urzędników skorzystało z przysługujących im płatnych urlopów wypoczynkowych.

Szlakiem haniebnej zdrady polskiej reakcji

Szpiedzy i mordercy z wileńskiego okręgu AK przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie

WARSZAWA PAP. 23 bm. rozpoczął się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie proces zdrajców i morderców, członków tzw. „mobilizacyjnego ośrodka wileńskiego okręgu AK” — Antoniego Olechnowicza, Henryka Borowskiego, Zygmunta Szendzielarza, Lucjana Minkiewicza, Lidii Lwów i Wandy Minkiewicz, oskarżonych o to, że w czasie okupacji współpracowali z wywiadem hitlerowskim i władzami okupacyjnymi, w zwalczaniu polskiego demokratycznego ruchu wyzwoleńczego i partyzantki radzieckiej, działającej na terenie Wileńszczyzny. Po wyzwoleniu oskarżeni, przechodząc na żołąd central szpiegowskich anglosaskich imperialistów, uprawiali na terenie kraju szpiegostwo i dywersję, mordując działaczy demokratycznych, żołnierzy Wojska Polskiego i funkcjonariuszy władz państwowych.

Akt oskarżenia stwierdza na wstępie, że okres okupacji hitlerowskiej jaskrawo wykazał antypaństwowy charakter reakcji polskiej.

Akt oskarżenia, podkreślając ciągłość kontaktów reakcji polskiej z imperializmem i faszyzmem niemieckim w okresie tzw.

„drugiej niepodległości”, stwierdza następnie, że w czasie okupacji obóz sanacyjny inspirował i podporządkowywał sobie różnego rodzaju grupy polityczne i organizacje wojskowe nawet o antysanacyjnym nastawieniu. Polityka tzw. rządu emigracyjnego w Londynie, będąca kontynuacją polskiej polityki przedwrześniowej, miała na terenie kraju wykonawców — delegaturę tzw. rządu londyńskiego i dowództwo Armii Krajowej.

Antyludowa, haniebna droga zdrady narodowej reakcji polskiej w okresie okupacji Polski przez faszystowskie hordy hitlerowskie, znaczną jest krwią morderców — przez szereg oddziałów AK współzłoczywców z hitlerowskimi oddziałami wojskowymi — najpóźniej synów Polski i żołnierzy Armii Radzieckiej, która swą bohaterką walką przyniosła wolność uciśnionemu długoletnią okupacją narodowi polskiemu.

Reakcja polska wszelkimi siłami walczyła z wszystkimi, którzy skupili się wokół Polskiej Partii Robotniczej — partii, która od chwili swego powstania postawiła sobie za cel zgromadzenie wokół siebie patriotycznej i szczerze demokratycznej części narodu polskiego do walki z okupantem.

Zbrojna dywersja za Bugiem

Akt oskarżenia podkreśla, że dowództwo AK i delegatura przywodziły specjalne znaczenie do zwalczania ruchu demokratycznego i partyzanckiego na terenach zabudowanych.

Komenda wileńskiego okręgu AK, na której czele stał przedwojenny oficer zawodowy, „generał” Krzyżanowski, pseudonim „Wilko”, kierowała, pod dyktando wywiadu anglosaskiego i przy ścisłej współpracy z okupantem, akcją dywersyjno-szpiegowską.

Oskarżony Antoni Olechnowicz był wówczas komendantem inspektoratu „A”, w którego skład wchodziła komenda miasta Wilna i podległe powiaty. Jako komendantowi inspektoratu podporządkowane mu były na tym terenie silnie uzbrojone bandy leśne. Jednym z dowódców tych bandyckich oddziałów zbrojnych był osk. Zygmunt Szendzielarz, pseudonim „Łupaszko”. Bandy te zwane „brygadami” z rozkazu dowódcy okręgu AK i przy pomocy miejscowych wojsk hitlerowskich dokonywały na terenie okręgu wileńskiego i nowogródzkiego zbrojnych napaści na oddziały partyzantki radzieckiej i stawały się przyczyną terrorku wobec współdziałającej z tymi oddziałami ludności cywilnej.

W ścisłym kontakcie z gestapo

Grupa „Cecylia”, na rozkaz komendy okręgu wileńskiego AK, nawiązała ścisły kontakt z miejscową placówką wywiadu niemieckiego „Abwehrstelle” w Wilnie, na której czele stał major hitlerowski Chrystiansen. Na wspólnych konferencjach w siedzibie „Abwehrstelle” w Wilnie uzgodniono formy współpracy, w wyniku czego grupa „Cecylia” została zarejestrowana w kartotekach „Abwehrstelle” pod kryptonimem „Blume” oraz zaopatrzona w broń automatyczną i krótką oraz niemieckie dokumenty. Grupa „Cecylia” dono-

Apel Ministerstwa Rolnictwa do chłopów o szybkie zakończenie prac polnych

Wobec tego, że w listopadzie spodziewane są przymrozki 1—2° aż do 10° w ostatniej dekadzie, Ministerstwo Rolnictwa i R. R. przypomina wszystkim rolnikom o konieczności szybkiego zakończenia niektórych prac polnych i gospodarskich oraz o wczesnym przygotowaniu się na nadejście przymrozków.

W szczególności należy jak najszybciej zakończyć wykopki ziemniaków i buraków cukrowych, zabezpieczyć odpowiednio kopce, szybko przeprowadzić silosowanie pasz zielonych, opatrzeć należyście wiejskie pompy i instalacje wodociągowe oraz w miarę możliwości wykonać jak najwięcej orok przedzimowych.

Zobowiązania wielomiliardowej wartości w Cynie Październikowym

WARSZAWA PAP. Miliony ludzi pracy w całej Polsce, aby uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej i II Światowy Kongres Pokoju realizują zobowiązania wielomiliardowej wartości.

Już około 3 miliardów zł wynosi wartość ponadplanowej produkcji i oszczędności, które przysporzy gospodarce narodowej w ramach czynu październikowego łódzka klasa robotnicza. Jak wykazują napływające ze wszystkich zakładów meldunki, realizacja zobowiązań postępuje szybko — przód co daje gwarancję pełnego ich wykonania.

Wartość dotychczas podjętych przez świat pracy Szczecina zobowiązań wynosi ponad 1 miliard zł. Przedterminowo realizuje zobowiązania załoga huty „Szczecin”, która przyspieszyła obieg środków obrotowych na sumę 380 mil. zł, oraz walczy o upłynięcie do końca br. dodatkowo 110 mil. zł oraz wyprodukowanie ponad plan 1.000 ton surowki.

Według prowizorycznych obliczeń zobowiązania robotników i chłopów woj. bydgoskiego wynoszą ponad 500 milionów zł. Z szeregu fabryk napływają już meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań.

Dzięki współzawodnictwu i sto-

sowaniu nowych szybkościowych metod pracy robotnicy portu szczyńskiego skrócili czas załadunku statku „Wentel” z 84 godz. do 27 godz.

Dnia 20 bm. załoga Radomskich Zakładów Mięsnych wykonała w 100 proc. swe zobowiązania podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Czyn ten dał państwu 3.061.184 zł. Realizując swe zobowiązania pracownicy RZM usprawnili niektóre odcinki produkcji, przeprowadzili prace remontowe urządzeń produkcyjnych i zabudowę gospodarczych oraz przekroczyli o kilka proc. plany produkcyjne.

Wicepremier Molotow przyjął min. Dertingera

PRAGA PAP. 22 bm. zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, W. Molotow, przyjął ministra spraw zagranicznych NRD G. Dertingera, któremu towarzyszył sekretarz stanu MSZ NRD — Ackerman.

Niemiecka ludność pracująca wita z radością deklarację 8 państw

BERLIN PAP. Ludność pracująca Niemieckiej Republiki Demokratycznej w licznych rezolucjach i uchwałach wyraża uznanie ministrom spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i NRD za zajęcie na konferencji

w Pradze zdecydowanego stanowiska przeciwko remilitaryzacji Trizoni i w obronie pokoju.

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, krajów demokracji ludowej i NRD — oświadczali jednocześnie w uchwale rezolucji robotnicy największego w NRD przedsiębiorstwa przemysłowego „Chemiewerke” w Leuna — wskazali drogę pokojowej odbudowy świata i zapewnienia Europie stałego pokoju.

Przedstawiciele Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych (FDGB) w kraju Sachsen-Anhalt stwierdzili, że deklaracja praska wyraża nadzieje i pragnienia wszystkich uczciwych ludzi zażegnania nowej wojny przez konsekwentne realizowanie uchwał poczdamskich i jałtańskich.

Ze wszystkich krajów Niemieckiej Republiki Demokratycznej napływają w dalszym ciągu rezolucje ludności pracującej, potępiające uchwały wojorskie o remilitaryzacji Niemiec i wyrażające uznanie dla deklaracji praskiej. Rezolucje takie uchwalili m. in. członkowie Związku Ofiar Faszyzmu, robotnicy licznych przedsiębiorstw przemysłowych w Lipsku, Dreźnie, Magdeburgu i Berlinie oraz przedstawiciele świata naukowego i artystycznego.

Z Frankfurtu donoszą, że deklaracja praska wywarła głębokie wrażenie w Niemczech zachodnich. Prasa Adenauera i Schumachera usiłuje odwrócić uwagę opinii publicznej od zagadnień poruszonych w deklaracji praskiej i od pokojowej perspektywy, jaką deklaracja ta otwiera przed narodem niemieckim.

Mimo to opozycja przeciwko remilitaryzacji ogarnia w Niemczech zachodnich prawie wszystkie warstwy ludności.

Armia Ludowa walczy bohatersko o każdą piędź ojczystej ziemi

MOSKWA PAP. Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej stawiają opór nacierającym wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na północnym wschodzie i na północnym zachodzie o Phenianu jednostki Armii Ludowej prowadzą zaciekle walki obronne i atakują w dalszym ciągu zrzucony przez Amerykanów desant spadochronowy. Jednocześnie jednostki Armii Ludowej prowadzą uporczywe walki uliczne w Phenianie.

Na wschodnim wybrzeżu na północy i na północny wschód od Ham-

Z całego świata

● W sobotę odbyła się II Wiedeńska Konferencja Pokojowa, która wybrała dziesięciu delegatów Wiednia na II Kongres Światowy.

● Sąd w Bratysławie ogłosił wyrok w procesie antypaństwowej organizacji szpiegowskiej. Trzech oskarżonych — William Jingo, Samuel Bibba i La-dislaw Nosek skazani zostali na karę śmierci. Kubik i Pawlis otrzymali karę dożywotniego więzienia.

Ku czci Wielkiego Października i Światowego Kongresu Pokoju

M/s „Batory” wrócił na dzień przed terminem

Jak donosi korespondent tow. Piechowski, m/s „Batory” powrócił z kolejnej swej podróży do Gdyni na jeden dzień przed terminem, przewidzianym w planie. Na przedterminowy powrót złożyła się przede wszystkim realizacja zobowiązań podjętych ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Załoga samodzielnie wykonała remonty maszyn, uzyskując zwiększenie szybkości statku oraz usprawniła znaczenie funkcjonowanie urządzeń pokładowych. Należyte załadowanie carga i poczty umożliwiło przyspieszenie wyładunku w poszczególnych portach, zaś należyta praca nawigatorów umożliwiła pływanie w czasie mgły. Załoga zaoszczędziła około 1200 roboczogodzin, przy czym wyróżnili się tow. tow. Hackel, Jędrzyński, Sikorowicz, Wojewoda, Langhamer, Liszewski, Bogdan, Kornilak, Grochocki, Gazecki, Bałut, Nowak, Konarski i Ronders.

Robotnicy „Hydrotrestu” przyspieszą pracę o 1 miesiąc

Załoga robotnicza „Hydrotrestu” podjęła poważne zobowiązania ku czci Wielkiego Października. Tow. Kunikowski wykona roboty spawalnicze przy 2 piecach centralnego ogrzewania na miesiąc przed terminem, tow. Michałowski skróci o miesiąc montaż instalacji, tow. Hąbło na 5 dni przed terminem ukończy instalację elektryczną motorówki „Gama” i tow. Miszkowicz oraz tow. Małeckie zaoszczędzą 250 kg materiałów przy budowie motorówki „Halina”.

W pięciolecie ONZ

Przed pięciu laty, dnia 24 października 1945 r. weszła w życie Karta Narodów Zjednoczonych. Organizacja, z której powołaniem do życia ludzkość wiązała tak wielkie nadzieje, Organizacja Narodów Zjednoczonych uzyskała podstawy prawne do działania w interesie wszystkich ludzi miłujących pokój.

Pierwszą Karta Narodów Zjednoczonych brzmiała: „My, ludy Narodów Zjednoczonych zdecydowane: uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojny, która dwukrotnie w ciągu naszego życia wyrządziła niewypowiedziane cierpienia ludzkości, i stworzyć warunki, w których będzie mogła panować sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań opartych na traktatach i innych źródłach prawa międzynarodowego, i... stosować tolerancję i żyć wspólnie w pokoju, jeden z drugim, jak dobrzy sąsiedzi, i zjednoczyć nasze siły dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, i zapewnić, przez przyjęcie zasad i ustanowienie metod, że siły zbrojne będą używane tylko we wspólnym interesie, i użytkować urządzenia międzynarodowe dla popierania postępu gospodarczego i społecznego narodów, postanowiliśmy zespolić nasze wysiłki dla osiągnięcia tych celów”.

W ciągu minionych pięciu lat amerykańscy imperialiści i posłuszni im wasale nie szczędzili wysiłków, aby z Karty Narodów Zjednoczonych uczynić bezwartościowy dokument, a z Organizacji Narodów Zjednoczonych narzędzie swej zbrodniczej polityki — organizację Stanów Zjednoczonych. Nie ma dosłownie ani jednego postanowienia z przytoczonych wyżej zobowiązań, którego by rząd Stanów Zjednoczonych nie deptał. Podejmując haniebne dziedzictwo Hitlera, amerykańscy imperialiści szczytny program współpracy między narodami usiłują zastąpić brutalnym dyktatem interesów monopolu kapitalistycznych, sięgających po panowanie nad światem.

Doktryna Trumana, plan Marshalla, pakt atlantycki i najhaniebniejsze spługiwanie sztandaru ONZ, pod którym odbywa się bestialski najazd amerykańskich imperialistów na Koreę — oto etapy deptania Karty Narodów Zjednoczonych, podważania autorytetu i istnienia ONZ. Pogwałcenie postanowień układu poczdamskiego, remilitaryzacja Trizonii i przekształcanie jej w bazę agresji — oto przejaw polityki zagrożenia bezpieczeństwa i pokojowi na świecie, polityki stosowanej przez tych, którzy podpisem pod Kartą N. Z. zobowiązali się do zjednoczenia wysiłków dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przebiega znowu pod znakiem prób imperialistów amerykańskich i ich lokajów zniszczenia Karty. Atak imperialistów na zasady Karty, na kompetencje Rady Bezpieczeństwa, na zasadę jednomyślności wielkich mocarstw ma na celu przekształcenie ONZ w instytucję, żyrującą wszystkie awanturnicze napaści, jakie planuje rozchulany imperializm amerykański.

Konsekwentnym, nieugiętym obrońcą ONZ, wiernym strażnikiem Karty Narodów Zjednoczonych jest Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Wszystkie wnioski przedstawicieli ZSRR i innych krajów demokratycznych idą w jednym kierunku: zabezpieczenia pokoju i umocnienia ONZ — organizacji, która zgodnie z postanowieniami Karty ma służyć utrwaleniu pokoju, popieraniu postępu gospodarczego i społecznego, współpracy między narodami.

Przeciwko burzycielom ONZ występują setki milionów ludzi na świecie, miłujących pokój, walczących o pokój. Oni to pod przewodnictwem Związku Radzieckiego w programie walki o pokój zawarli walkę o umocnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych, o ściśle wykonywanie postanowień Karty, która może uchronić świat od klęsk wojny.

I do nich, do setek milionów ludzi należeć będzie zwycięstwo. Będzie to zwycięstwo tych szczytnych idei, którym winna służyć Organizacja Narodów Zjednoczonych.

0 nowe kadry fachowców w gospodarce morskiej

Inauguracja roku akademickiego na WSHM

„Rozpoczęła się i trwa walka o reorganizację wyższych uczelni. Trwa walka o nową, materialistyczną w założeniach, dialektyczną w metodzie, socjalistyczną w bezpośrednich zadaniach treść nauki i nauczania w szkołach wyższych, o taką naukę, która potrafi wcielić teorię w praktykę budownictwa nowej epoki i z tej praktyki czerpać soki żywotne dla rozwoju myśli badawczej”.

W głębokiej ciszy studentów WSHM wstruchują się w słowa przemówienia ministra nauki i szkół wyższych, odczytywane przez prorektora Michniewicza podczas uroczystości inauguracji nowego, pierwszego w planie sześciolatniego roku akademickiego. Słuchają i rozumieją. Takie pojęcia jak reorganizacja wyższych uczelni, jak nowa, socjalistyczna treść nauk ekonomicznych, jak zadanie dostarczenia i wyszkolenia kadr realizatorów planu 6-letniego — to przecież treść przygotowań, starań i zabiegów, pracy społecznej i politycznej, wysiłku włożonego w doszkolenie, w naukę, w zdanie egzaminu kwalifikującego do wstępu na wyższe uczelnie, właśnie ich, młodzieży robotniczej i chłopskiej, która w zetepowskich koszulach tłumnie zalegała ławy w auli WSHM. Tu, w sopocie szkoły ekonomicznej, która w wyniku tegorocznej reorganizacji uczelni została wyraźnie określona jako uczelnia przygotowująca fachowców transportu morskiego,

będzie młodzież ta kształcić się na fachowców nowego typu, wolnych od obciążań ekonomiki ustroju kapitalistycznego.

Ponad głowami studentów, słuchających słów przemówienia, a po tym sprawozdania rektora dra Kasprowicza, wiszą portrety wodzów światowego ruchu robotniczego i czerwone transparenty: „Nasz wkład w walkę o pokój i socjalizm — to zwiększenie przepustowości uczelni”, „Socjalizm na dyscyplinę na studiach — gwarancja wykonania planu 6-letniego na odcinku kadr”.

Sprawozdanie rektorskie zawiera liczne cyfry. Mówią one o tym, że młodzież robotniczo-chłopska stanowi na uczelni obecnie 72 proc. całego ogółu słuchaczy, mówią o nawiązaniu kontaktów i ściślejszej współpracy z klubem racjonalizatorów ZPGG, o szkoleniu ideologicznym, o akcji stypendialnej, o rozwoju kadr i myśli marksistowskiej na uczelni, o wkładzie uczelnianej organizacji partyjnej w dzieło rozwoju i przeobrażenia szkoły w wyższą uczelnię typu socjalistycznego, o coraz częstszym i głębszym korzystaniu z wzorów radzieckiej myśli ekonomicznej. Z tego ogólnego obrazu sprawozdawczego wyłania się zasadnicze, najważniejsze zadanie uczelni, profesorów i młodzieży w nowym roku akademickim: „Pomocniczo wzmocnić siły dla realizacji planu 6-letniego”.

„Po raz pierwszy — mówi delegat młodzieży Księżpolski — włączono nas, studentów w ramy planu gospodarczego. Widzimy nasze zadania, z tego faktu wynikające i zdajemy sobie sprawę, że sprostamy im tylko wówczas, gdy zachowamy wzorową, socjalistyczną dyscyplinę pracy naukowej, gdy będziemy walczyć o wytworzenie się nowego typu studenta, którego wzorem będzie student — komsomolec, gdy do budowy Polski socjalistycznej staniami w najściślejszym sojuszu z młodzieżą z fabryk i wsi.”

Sala długo skanduje „Stalin, Stalin, Stalin, Bie-rut, Bie-rut, Bie-rut, Po-kój, Po-kój, Po-kój”.

Entuzjastycznymi oklaskami zaakceptowała zgromadzona młodzież tekst rezolucji w sprawie dyscypliny pracy na uczel-

ni i tekst depezy, wysłanej przez Uczelniany Komitet Obronców Pokoju do profesora Fryderyka Joliot-Curie, po czym z rąk rektora, na dowód przeprowadzonej immatrykulacji przedstawicieli grona słuchaczy odebrali swe indeksy. Po rozdaniu nagród za przodownictwo w pracy naukowej i społecznej, dziekan Ocioszyński wygłosił wykład inauguracyjny: „Ekonomika transportu morskiego w systemie marksistowskiej ekonomii politycznej.”

Nowy rok akademicki 1950/51 na WSHM w Sopocie został otwarty.

(hace)

Zorganizowana na rozkaz imperialistów banda „Łupaszki” mordowała działaczy demokratycznych

(Dokończenie aktu oskarżenia ze str. 1)

Umowa ta podpisana przez Wilka-Krzyżanowskiego i majora Chrystiansena została przekazana do zatwierdzenia wyższym władzom hitlerowskim i komendzie głównej AK.

Agentura imperializmu

Z chwilą wyzwolenia Wileńszczyzny przez bohaterów Armii Radzieckiej, dowódców AK oddała się całkowicie na usługę Anglosasów. W 1945 r. osk. Olechnowicz, po nawiązaniu kontaktu z agenturą wywiadu angielskiego, kierowaną przez gen. Kopańskiego w Londynie, zmontował na terenie kraju organizację dywersyjno — szpiegowską pod nazwą „mobilizacyjny ośrodek wileńskiego okręgu AK”. „Ośrodek” ten zorganizował kilka kadrowych band i grup szpiegowskich, których zadaniem było uprawianie szpiegostwa wojskowego, gospodarczego i politycznego na rzecz anglosaskich centrów wywadowczych oraz dokonywanie napadów bandyckich i aktów dywersji.

Mordercy

Przedstawiając zbrodnie osk. Szendzielarza ps. „Łupaszko”, akt oskarżenia przytacza dziesiąt-

ki przykładów zdradzieckich aktów dywersji, dokonanych przez bandy dowodzone przez osk. Szendzielarza, z którym ściśle współpracował osk. Łwów. Bandy te przeprowadziły liczne napady zbrojne na oddziały partyzanckie radzieckiej, w wyniku czego zamordowanych zostało wielu partyzantów.

Oskarżony Lucjan Minkiewicz pełnił funkcję dowódcy plutonu w jednej z band, brał udział w wielu akcjach tego rodzaju.

Dalszą część aktu oskarżenia przedstawiając zbrodniczą działalność oskarżonych po wyzwoleniu kraju stwierdza, że na czele band terrorystycznych i rabunkowych zorganizowanego przez Olechnowicza tzw. „mobilizacyjny ośrodek wileńskiego okręgu AK” stanął osk. Szendzielarz ps. „Łupaszko”.

przy czym współpracował z nim ściśle oskarżeni: Lucjan Minkiewicz, Lidia Łwów i Wanda Minkiewicz.

Akt oskarżenia cytuję długą listę zbrodni, morderstw, dywersji i napadów rabunkowych, dokonanych przez bandy Szendzielarza — „Łupaszki” po wyzwoleniu kraju. Bandy te bez skrupułów, w najbardziej bestialski i okrutny sposób mordowały najofiarniejszych działaczy demokratycznych, żołnierzy polskich

LAKE SUCCESS PAP. Na niejawnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa kontynuowano dyskusję nad sprawą mianowania sekretarza generalnego ONZ.

Przedstawiciel Indii — Rau — wycofał swój wniosek, przewidujący tajne wysuwanie kandydatur. W kołach dziennikarskich, podkreślają, że wniosek Indii został wycofany pod presją delegacji Stanów Zjednoczonych. Delegacja amerykańska stara się nie dopuścić do tajnego wysuwania kandydatur na stanowisko sekretarza generalnego, bowiem umożliwiłoby to przedstawicielom małych krajów nie podporządkowane się dyktatowi amerykańskiemu i odrzucenie kandydatury amerykańskiego figuranta — Trygve Lie.

Delegat ZSRR Malik przedstawił wniosek, aby stali członkowie Rady Bezpieczeństwa przeprowadzili konsultacje między sobą w sprawie kandydatury.

Delegat USA Austin, wykorzystując swe stanowisko przewodniczącego, usiłował bezskutecznie

Zmiana terminu sesji WRN

Sekretariat Prezydium WRN podaje do wiadomości, że zwolniona na dzień 25 i 26 października br. — sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej została przełożona na dzień 2 i 3 listopada 1950 r. z tym samym porządkiem obrad.

Posiedzenie Klubu Radnych PZPR odbędzie się w dniu 1 listopada br. o godz. 9 w lokalu KW PZPR w Gdańsku.

Zorganizowana na rozkaz imperialistów banda „Łupaszki” mordowała działaczy demokratycznych

(Dokończenie aktu oskarżenia ze str. 1)

ki przykładów zdradzieckich aktów dywersji, dokonanych przez bandy dowodzone przez osk. Szendzielarza, z którym ściśle współpracował osk. Łwów. Bandy te przeprowadziły liczne napady zbrojne na oddziały partyzanckie radzieckiej, w wyniku czego zamordowanych zostało wielu partyzantów.

Oskarżony Lucjan Minkiewicz pełnił funkcję dowódcy plutonu w jednej z band, brał udział w wielu akcjach tego rodzaju.

Dalszą część aktu oskarżenia przedstawiając zbrodniczą działalność oskarżonych po wyzwoleniu kraju stwierdza, że na czele band terrorystycznych i rabunkowych zorganizowanego przez Olechnowicza tzw. „mobilizacyjny ośrodek wileńskiego okręgu AK” stanął osk. Szendzielarz ps. „Łupaszko”.

przy czym współpracował z nim ściśle oskarżeni: Lucjan Minkiewicz, Lidia Łwów i Wanda Minkiewicz.

mieckiej, przedstawiony w deklaracji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Świadcza o tym dobitnie opublikowane pierwsze odgłosy na te deklaracje.

Deklaracja ośmiu ministrów spraw zagranicznych jest nowym, dobitnym przykładem konsekwentnego dążenia Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej do pokoju i pokojowej współpracy międzynarodowej.

Ten historyczny dokument wyra-

ża interesy wszystkich miłujących pokój narodów i odbija się głośnym echem we wszystkich krajach. Deklaracja ośmiu ministrów spraw zagranicznych natychmiast wielką armię obrońców pokoju do jeszcze bardziej zorganizowanej, stanowczej walki przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, do walki o pokój i bezpieczeństwo narodów. Żywotne interesy narodów Europy i całego świata domagają się stanowczo przyjęcia i wprowadzenia w życie programu opracowanego na konferencji w Pradze, wskazującego jedyną, słuszną drogę do rozwiązania sprawy niemieckiej.

Delegacja polskich agrobiologów w drodze powrotnej z Moskwy do kraju

MOSKWA PAP. 22 bm. odjechała z Moskwy do Warszawy delegacja polskich uczonych — agrobiologów.

Agrobiolodzy polscy mieli okazję zapoznać się z największymi

instytucjami naukowo — badawczymi, zaznajomić się z metodami pracy radzieckich uczonych z dziedzin gleboznawstwa, hodowli i agrobiologii. Delegacja polska odwiedziła rodzinne strony wielkiego rosyjskiego uczonego Miczurina, zwiedzając sowchoz „Karawajewo” w okręgu kostromskim. Polscy uczeni zwiedzili również Stalingrad, Kubań i Gruzję.

W Moskwie agrobiolodzy polscy mieli możliwość spotkania się z akademikami Trofimem Lysenko. Byli oni również przyjęci przez ministra gospodarki rolnej ZSRR — Benediktowa.

Komisja Polityczna ONZ uchwaliła rezolucję „o wspólnej akcji na rzecz pokoju”

NOWY JORK PAP. — Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego uchwaliła rezolucję nad projektem rezolucji Iraku i Syrii w sprawie punktu porządku dziennego „wspólna akcja na rzecz pokoju”.

Projekt rezolucji, po wniesieniu przez jej autorów licznych poprawek, zgłoszonych w czasie poprzedniej dyskusji, zaleca, aby stali członkowie Rady Bezpieczeństwa:

a) zebrali się i omówili wszystkie problemy, które mogą zagrażać pokojowi międzynarodowemu i utrudniać pracę ONZ, w celu rozwiązania głównych rozbieżności i osiągnięcia porozumienia zgodnie z duchem i literą Karty;

b) zawiadomili Zgromadzenie Ogólne, a jeśli ono nie będzie obradowało, to członkowie ONZ o wynikach swoich narad, jeśli tylko będzie to celowe.

W czasie dyskusji zabrał głos szef delegacji radzieckiej minister Wyszynski.

Zdaniem delegacji radzieckiej, wartość projektu rezolucji Iraku i Syrii polega na tym, że zaleca ona wielkim mocarstwom uzgodnienie problemów, które dotychczas nie zostały pomyślnie rozwiązane. Należy jednak ściśle ustalić

pod czym adresem zalecenia te zostały właściwie skierowane. W związku z tym szef delegacji radzieckiej domagał się, aby pojęcie „stali członkowie” zostało rozszerzone, gdyż jest ono rozmaicie interpretowane. Podkreślając ogromną rolę Chińskiej Republiki Ludowej w rostrzygnięciu wszystkich międzynarodowych problemów, minister Wyszynski oświadczył, że Chiny powinny być reprezentowane przez swego legalnego przedstawiciela, tj. przedstawiciela Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej. Wyszynski w związku z tym zażądał przyjęcia poprawki delegacji radzieckiej.

Przeciwko poprawce radzieckiej wystąpił przedstawiciel grupy kuomintangowskiej. Przewodniczący Komisji poparł wniosek kuomintangowca, że poprawka radziecka powinna być uznana za „niemożliwą do przyjęcia”. W głosowaniu za decyzją przewodniczącego wypowiedziało się 26 delegatów, przeciwko — 13. Wstrzymało się od głosowania 16 delegatów.

Po głosowaniu Wyszynski zaproponował zmianę redakcji poprawki radzieckiej. Zaproponował on mianowicie zmianę projektu rezolucji Syrii i Iraku w ten sposób, aby po słowach „stali członkowie Rady Bezpieczeństwa” dodano „mając na względzie m. in. Chińską Republikę Ludową”. M.n.

Wyszynski podkreślił, że w wypadku przyjęcia takiej poprawki, Komisja wyraziłaby tylko swe zdanie, kto powinien brać udział w rozmowach, nie wypowiedział się w sprawie reprezentacji Chin w ONZ.

Przeciwko tej nowej poprawce wystąpił przedstawiciel USA Dulles, który domagał się uznania jej za „niemożliwą do przyjęcia”. 35 delegatów głosowało za wnioskiem delegata amerykańskiego, 12 — przeciwko, 11 — wstrzymało się od głosowania.

Następnie odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji Iraku i Syrii, który został przyjęty jednomyślnie.

Polsko — egipskie rokowania handlowe

WARSZAWA, PAP. 21 października br. przybyła do Warszawy delegacja handlowa Egiptu, która przeprowadzi rokowania w sprawie umowy handlowej z Polską.

Wyrok w procesie agentów wywiadu francuskiego w Bukareszcie

BUKARESZT PAP. Trybunał wojskowy w Bukareszcie wydał wyrok w procesie szpiegów i zdrajców którzy pozostawali w służbie poselstwa francuskiego.

Dimitru Matei, Romuald Drusze i Jon Cudalbu zostali skazani na karę śmierci, Gheorghe Brasoveanu i Petre Toma Ghitsulescu na dożywotnie więzienie, Alexandru Olteanu — na 20 lat ciężkiego więzienia, Louis Fontaine i Lucien Bassa — na 20 lat więzienia, Elisavetta Perraudin — na 15 lat więzienia i Celestine Polin — na 12 lat więzienia.

Polepszyć skład socjalny PZPR na Wybrzeżu

Szerzej oprzeć się o małorolnych chłopów w walce z bogaczem wiejskim

Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku

Dnia 21 bm. odbyło się rozszerzone plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku z udziałem sekretarzy Komitetów Powiatowych i aktywny wiejskiego. W obradach uczestniczył członek Komitetu Centralnego tow. Wiktor Kłosiewicz.

Przedmiotem obrad były dwa zagadnienia:

- 1 Skład socjalny i wzrost miejskiej organizacji partyjnej w Gdańsku — ref. I sekretarz KM Gdańsk tow. Walczak.
- 2 Praca spółdzielni produkcyjnych i POM na terenie powiatu kwidzińskiego — ref. I sekretarz KP Kwidzyn tow. Żebrowski.

Posiedzeniu przewodniczył sekretarz KW tow. Krupa. W ożywionej dyskusji nad referatami wzięło udział 24 towarzyszy. W toku obrad wygłosił przemówienie członek KC tow. Kłosiewicz. Dyskusję podsumował sekretarz KW tow. Krupa. Zebranie zakończono uchwaleniem rezolucji.

Przebieg dyskusji i podsumowanie oraz przemówienie członka KC tow. Kłosiewicza i uchwaloną przez plenum rezolucję podamy w numerach następnych.

Dziś podajemy w skrócie referaty tow. Walczaka i tow. Żebrowskiego.

Zadania gdańskiej organizacji partyjnej w realizacji wskazań III Plenum KC

Referat I sekretarza KM w Gdańsku tow. Walczaka

Jednym z warunków wzmocnienia szeregów naszej partii — rozpoczynając swój referat tow. Walczak — jest jej prawidłowy skład socjalny, właściwy typ partyjny bolszewickiego.

„Systematycznie polepszać skład osobowy partii, podnosząc poziom uświadamienia członków partii i przyjmując do szeregów partii w trybie dobrowolnym i indywidualnym tylko towarzyszy wypróbowanych i oddanych sprawie komunizmu” — oto co mówi w tej sprawie tow. Stalin.

III Plenum KC PZPR stawiając

jako naczelne zadanie wzmocnienie rewolucyjnej czujności w oparciu o bogate doświadczenia WKP(b), wskazało na konieczność świadomego regulowania dalszego wzrostu partii.

Zanalizujmy jak miejska organizacja partyjna w Gdańsku realizowała uchwały III Plenum KC w tej dziedzinie.

Otóż w przeciągu 10 miesięcy, tj. od dnia 1 grudnia 1949 r. do 1 października br. notujemy zamiast wzrostu — spadek procentu robotników o 4,7 proc.

Trzeba nadmienić, iż w poważnej mierze wpłynęło na to prze-

sunięcie 1475 członków partii — robotników do pracy umysłowej.

Jednak główną przyczyną tego niepokojącego zjawiska jakim jest zmniejszenie się procentu robotników w partii, co trzeba podkreślić z całym naciskiem, jest fakt, że nie śledzimy systematycznie zmianami w składzie socjalnym naszej organizacji i nie potrafiliśmy zmobilizować całej organizacji, aby na miejsce każdego robotnika — członka partii, który awansując na stanowisko kierownicze powiększał procent pracowników umysłowych — przyjął do partii dwóch najlepszych robotników z produkcji.

Jak wynika z liczby nowoprzyjętych kandydatów po III Plenum KC organizacja gdańska niedostatecznie pracowała na odcinku rozbudowy partii. Świadczy o tym mała ilość nowoprzyjętych oraz niedostateczna mobilizacja na kluczowych odcinkach produkcyjnych jak stocznia, rejon drobnicy w porcie, PKP Ząpska i szczególnie na odcinku budowlanym. Fakt, iż poważny procent przodowników pracy i racjonalizatorów pozostaje poza szeregiem partii wskazuje na brak umiejętności pracy agitatorów oraz niedoocenie tego zadania.

Jakie są główne źródła naszych błędów i braków w walce o poprawę struktury partyjnej?

Po pierwsze: wprowadzić postawiśmy w KM, KD i na egzekutywach podstawowych organizacji partyjnych sprawę walki o poprawę składu socjalnego, ale wciąż jeszcze z niedostatecznym oporem realizowaliśmy kontrolę wykonania i dopuszczaliśmy do tego, że walka ta nosiła charakter akcyjny, kampanijny, a nie stały i ciągły.

Po drugie: w niedostatecznym stopniu potrafiliśmy zmobilizować nie tylko aktyw, ale i całą organizację partyjną do walki o stałe poprawianie struktury organizacji partyjnej, począwszy od KD poprzez egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych, oddziałowe organizacje do grup partyjnych włączając.

Po trzecie: nie stworzyliśmy jeszcze w szeregach naszej partii atmosfery walki przeciwko częstemu porzucaniu pracy przez członków partii i ich przetrzymywaniu się z fabryki do fabryki.

Nie potrafiliśmy dotąd wypracować prawidłowych form pracy politycznej z dojeżdżającymi spoza miasta robotnikami, których większość stanowią Kaszubi zatrudnieni na kolei, w porcie, w stoczniach oraz w przedsiębiorstwach budowlanych.

W szczególności w niedostatecznym stopniu nasz dołowy aktyw partyjny pracuje nad przygotowaniem do partii wysuwających się przodowników pracy i wykwalifikowanych robotników.

Także w niedostatecznym stopniu rozbudowaliśmy organizację partyjną wśród kobiet za trudnionych w produkcji.

Usunąć dotychczasowe braki

W świetle tych poważnych braków — mówił tow. Walczak — jakie wnioski musi wyciągnąć miejska organizacja partyjna w Gdańsku?

Musi ona przede wszystkim w myśl uchwały III Plenum KC systematycznie zajmować się sprawą regulowania wzrostu partii i jej składu socjalnego nie tylko na szczeblu KM i KD, ale we wszystkich podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych. Rzeczą niezmiernie wagi jest jak najszybsza rozbudowa partii na czołowych pozycjach produkcyjnych, zlikwidowanie „białych pól” i wprowadzenie do partii poważnej ilości przodowników pracy i racjonalizatorów. Pozwoli to nam poprawić obecny przekrój socjalny naszej organizacji, wzmocni ją znacznie, uczyni bardziej odporną na próby oddziaływania wroga, uboju i ją do walki o wykonanie planów produkcyjnych. Warunkiem zlikwidowania wszystkich podstawowych niedociągnięć, jest stałe podnoszenie wyrobienia politycznego członków i kandydatów partii, systematyczna kontrola wykonania uchwał, zwiększenie świadomości dyscypliny, podniesienie na wyższy poziom stylu pracy partyjnej.

Wzmocniając organizację i politycznie naszą partię, wykonując dyrektywy KC, wskazania tow. Bieruta, realizując plan 6-letni, wzmocnimy siły pokonu i socjalizmu, na których czele stoi nasz Wódz i Nauczyciel Wielki Stalin.

Śmielej wciągać biedotę wiejską do spółdzielni produkcyjnych

Referat I sekretarza KP w Kwidzynie tow. Żebrowskiego

Nasza organizacja partyjna na powiat kwidziński ma szereg osiągnięć na odcinku spółdzielczości produkcyjnej, ma ona również szereg braków i niedociągnięć.

Analiza pracy istniejących 9 spółdzielni produkcyjnych wykazuje, że wiele zależy od właściwego ich składu socjalnego. Najlepsza w powiecie jest spółdzielnia w Nebrowie Małym. Powstała ona w ostrej walce klasowej i trzon jej stanowi biedota, która mocno i czuwa dobrodziejstwo gospodarki spółdzielczej. Nadaje ona pracy spółdzielni charakter bojowy i prowadzi za sobą resztę członków, rekrutujących się spośród chłopów średniorolnych.

Natomiast tam, gdzie do spółdzielni przystąpiły elementy, które przed regulacją ziemi posiadały gospodarstwa kułackie, gdzie trzon stanowią zamożniejsi chłopcy średniorolni a biedota nie została wciągnięta do szeregów spółdzielczych — tam często główną uwagę koncentruje się nie na wspólnej gospodarce spółdzielczej, lecz na trosce o działkę przy zagrodzie i własną gospodarkę hodowlaną. W takich przypadkach mogą powstawać tendencje przekształcenia spółdzielni produkcyjnej w pewnego rodzaju spółkę akcyjną, korzystającą z siły najejmej.

Wynika stąd — stwierdza tow. Żebrowski — poważne niebezpieczeństwo, z którego początkowo nie zdawał sobie sprawy Komitet Powiatowy. Polega ono na tym, że np. w Rozajnach, Glinach, Podzamczu poza spółdzielnią powstała biedota wiejska, małorolna, którzy, będąc naturalną oporą partii na wsi, stanowić powinni trzon spółdzielni, którzy byłby jej do końca oddani, czujni, nastawieni bojowo i nieprzejednani w stosunku do kułaków i ich zastraszaczy. Kierownictwo spółdzielni w rekach zamożniejszych elementów na dzisiejszym etapie oznacza niebezpieczeństwo odizolowania się spółdzielni od biedoty, od niezamożnych gospodarzy, jak również wymaga trudności, wywołane zdarzającymi się jeszcze nieraz wahaniem i zamożnych średniaków, które ułatwiają oddziaływanie na nich bogaczy wiejskich. Natomiast ten sam zamożniejszy średniak w spółdzielni, w której trzonem jest biedota — to człowiek pożyteczny, często dobry spółdzielca, którego wahania zmniejszają się na skutek aktywności biedniaków wraz z bliską biedocią mniej zamożną częścią średniorolnych.

Wrog klasowy próbuje wykorzystać te wahania części spółdzielców. W Nebrowie Małym bogacz Kołakowski, bracia Maziarze, Michniczek, Krawczyk prowadzili agitację przeciwko utworzeniu spółdzielni produkcyjnej wśród biedoty i średniorolnych. W Dużej Pastwie bogacz — Żukowski, który przystąpił do partii, w stanowisko sekretarza ZSL, próbował zastraszyć chłopów — ZSL-owców ob. Ciecierko — jednego z założycieli spółdzielni produkcyjnej, a obecnie jej przewodniczącą. Bogacz Müller podstępem przedstawił się do komitetu założycielskiego w Pastwie i próbował stordedować od wewnątrz inicjatywę chłopów małych i średniorolnych. W Gurczu wrog klasowy Jachimowski i roz-

pijany przez niego Saramek prowadził wrogą robotę w szeregach spółdzielni. Zdemaskowanie tych wrogów, ukazanie chłopom ich właściwego oblicza przyczyniło się w znacznym stopniu do powstania w tych gromadach spółdzielni produkcyjnych. Tam jednak, gdzie organizacje partyjne straciły czujność, gdzie bogacze wiejscy nie zostali zdemaskowani od razu (np. Olszynki, Rozajny) — tam opóźnia się powstawanie spółdzielni produkcyjnych, tam istniejące już spółdzielnie pracują słabo. Walka z wrogiem klasowym, demaskowanie jego podstępnych machinacji było i pozostaje najważniejszym zadaniem organizacji partyjnych na wsi.

Nie zaprzestawać pracy wśród chłopów indywidualnych

Przechodząc do omówienia roli spółdzielni produkcyjnych w gromadzie, w pracy nad dalszym przyciąganiem chłopów małych i średniorolnych do spółdzielni, tow. Żebrowski wskazuje, że należy na obecnym etapie walki o umacnianie gospodarce spółdzielni w oparciu o dotychczasowe osiągnięcia, wzmocnić pracę uświadamiającą w celu dalszego rozbudowania istniejących już spółdzielni. W Nebrowie Małym były w pewnym okresie tendencje izolowania się spółdzielni od reszty gromady, spowodowane fałszywą, podpowiedzią przez wroga obawą, że wstąpienie nowych członków pomniejszy dochody spółdzielców. To stało się przełamanie przez organizację partyjną, w wyniku czego w ostatnim czasie przyjęło kilku nowych członków.

W walce o spółdzielczość produkcyjną wielką rolę odgrywa komitety założycielskie. W Marzynie, gdzie w skład komitetu weszli tow. Juchniewicz i Stasiak oraz małorolny chłop ZSL-owiec ob. Bulisz — spółdzielnia od pierwszych dni założenia pracuje dobrze i sprężysto. Natomiast w Rozajnach, gdzie nie utworzono komitetu założycielskiego na stanowisko przewodniczącego przedstawił się niejaki Owczarek, którego później zdemaskowano jako rozbijską. Rola komitetów założycielskich jest ogromna. Pobudzając one aktywność chłopów i ich zaufanie do spółdzielni, pomagają w ukształtowaniu mocnego trzonu, pozwalają sprawdzić ludzi w toku walki, stanowią szkołę przyszłego kierowniczego aktywu spółdzielni. Dlatego niedocenianie roli komitetów założycielskich przez organizację partyjną naszego powiatu należy uznać za poważny błąd.

Na terenie pow. kwidzińskiego znalazły pełne potwierdzenie wskazania tow. Żebrowskiego, który niejednokrotnie krytykował takich towarzyszy, którzy stroną od spółdzielni I typu. W Rozajnach Komitet Gminny oraz przewodniczący GRN tow. Stysza narzucili II typ spółdzielni wbrew woli większości członków. Obecnie w spółdzielni część członków nie wychodzi do pracy, wykazując tym swe niezadowolenie z narzuconego typu i roboty nie idzie. Organizacja partyjna musi dużo popracować nad tym, aby naprawić skutki popełnionego błędu. Stawiamy

jest, aby nie narzucać chłopom typu spółdzielni, pozostawić to naturalnemu biegowi wydarzeń, który najlepiej przekona chłopów o wyższości II i III typu.

Rola organizacji partyjnych

Decydującą rolę w sprawie tworzenia nowych spółdzielni produkcyjnych oraz umocnienia gospodarstwa już istniejących, odgrywa praca podstawowych organizacji partyjnych na wsi — stwierdza dalej tow. Żebrowski. — Od ich aktywności i bojowości w walce o podniesienie stanu gospodarczego wsi, zależy nie tylko powstanie nowych spółdzielni, ale i przezwyciężenie wszystkich trudności, ostatecznych pracę spółdzielni już istniejących. Przykładem jest organizacja partyjna w Nebrowie Małym, która stała się inicjatorką powstania spółdzielni. Potrafiła ona należycie wykorzystywać aktywność biedoty i średniorolnych. Komitet założycielski, na którym opiera się partia, prowadził akcję uświadamiającą wśród gospodarzy małych i średniorolnych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje tu tow. Jaworowicz, agitująca kobiety, aby wstępowały do spółdzielni, w wyniku czego na ogólną ilość 30 członków, jest 16 kobiet.

Tam natomiast, gdzie organizacja partyjna wykazała znikomą aktywność, a członkowie jej pozostali bierni (np. w Kaniczkach) — powstająca spółdzielnia napotykała na opory, wróg działał otwarcie, a sama spółdzielnia przez dłuższy czas nie potrafiła zorganizować wspólnej pracy wszystkich jej członków.

Gospodarcze umocnienie spółdzielni — bojowym zadaniem

Należy stwierdzić — mówił tow. Żebrowski — że Komitet Powiatowy niedostatecznie kierował pracą podstawowych organizacji partyjnych w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych. Odbiło się to w znacznym stopniu na wynikach pracy tak podstawowych organizacji, jak też samych spółdzielni. Niedostateczną była również współpraca ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, które ma przed sobą do spełnienia wielkie zadania w walce o przebudowę wsi. Bardzo słabo pracują na odcinku spółdzielczości produkcyjnej w powiecie kwidzińskim organizacje ZMP, a szczególnie Związek Samopomocy Chłopskiej. Niedostatecznie zaktywizowano kobiety, chociaż mamy wiele przykładów, że przy właściwej zorganizowanej pracy, można je przyciągnąć do aktywnego udziału w całokształcie działalności spółdzielni.

Obecnie należy skierować maksimum uwagi organizacji partyjnej powiatu na sprawę umocnienia

gospodarczego spółdzielni, a przede wszystkim na właściwą organizację pracy, ustalenie słusznych norm i dniówek obrachunkowych.

Już pierwsze rezultaty pracy spółdzielni produkcyjnych udowodniły wyższość socjalistycznej formy gospodarki na wsi. Nasza organizacja partyjna, zwalczając poszczególne niezdrowe objawy i usprawniając pracę na każdym odcinku — musimy jednocześnie szeroko popularyzować doświadczenia i osiągnięcia radzieckich kolchozów oraz naszych spółdzielni wśród wszystkich chłopów małych i średniorolnych. Będzie to najlepszą formą agitacji za spółdzielczością produkcyjną.

Poświęcić więcej uwagi Państwowym Ośrodkom Maszynowym

Analizując następnie pracę Państwowych Ośrodków Maszynowych, tow. Żebrowski stwierdza olbrzymią rolę polityczną i gospodarczą, jaką odgrywają one w współdziałaniu wsi. Stwierdzić należy, że kwidziński POM jeszcze nie całkowicie spełnia te zadania. Powoduje to szereg braków natury organizacyjnej (brak pomieszczeń, niewłaściwe zorganizowanie zaopatrzenia w części zamienne, słaba współpraca ze strony TOR) oraz nieudolne często kierownictwo ze strony gdańskiej ekspozytury POM. **Pałacem problemem jest sprawa kadr traktorzystów i mechaników, a także fachowców — agronomów.** Niedostatecznie jest rozwinięte współzawodnictwo, nie jest zorganizowany ruch nowatorski, słabo są wykorzystywane doświadczenia radzieckich MTS.

Komitet Powiatowy za mało interesował się działalnością POM, nie udzielał mu należytej pomocy i opieki, słabo kierował pracą jego podstawowej organizacji partyjnej. Aby POM dobrze spełniał swe bojowe zadania — stwierdził tow. Żebrowski — trzeba, by kierownictwo Komitetu Powiatowego znało każdy szczegół jego pracy, wszystkie jego ogniska, by umiało w pełni posłużyć się aparatem POM jako ramieniem aparatu partyjnego w walce o socjalistyczną przebudowę wsi.

Na zakończenie swego referatu tow. Żebrowski przedstawił szereg konkretnych wniosków, zmierzających do dalszego usprawnienia pracy organizacji partyjnej pow. kwidzińskiego na odcinku spółdzielczości produkcyjnej i POM.

Rozbudować partię wśród robotników

Zagadnienie składu socjalnego partii łączy się ściśle z rozbudową partii, upartyjnieniem robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. Trzeba stwierdzić, iż niektóre nasze organizacje zakładowe są rozbudowane nieprawidłowo, wykazują nadmierne przerosty w administracji z wyraźnym zaniedbaniem oddziałów produkcyjnych.

Najgorzej przedstawia się pod tym względem odcinek budowlany. W PPB procent upartyjnienia robotników zatrudnionych bezpośrednio na budowach jest niezadowalający. W ten sposób, nie mając grup partyjnych na poszczególnych budowach, nie możemy należycie oddziaływać na przedterminowe wykonanie robót. Stąd wniossek, że równoległe z rozbudową partii wśród robotników budowlanych musimy zwrócić uwagę na równomierne rozmieszczenie członków partii na budowach. Inny przykład stanowi odcinek portowy. I tak np. w rejonie drobnicy ilość członków partii w stosunku do załogi jest niewystarczająca. Nic też dziwnego, że w rejonie tym wykonanie planów natrafia na trudności w przeciwnieństwie do rejonu masowego, gdzie procent upartyjnienia robotników jest znacznie wyższy dzięki czemu wykonuje się tam plany terminowo.

Jeśli chodzi o Stocznice Gdańską to mimo na ogół równomiernego rozmieszczenia organizacji partyjnej istnieją jeszcze wydziały, gdzie procent upartyjnienia jest niewielki.

Poważne trudności w walce o rozbudowę organizacji partyjnych i poprawę ich składu socjalnego stwarza płynność kadr robotniczych, która przybiera w niektórych zakładach pracy niepokojące rozmiary.

Nienależyta rozbudowa partii wśród robotników, zatrudnionych bezpośrednio w produkcji jest zjawiskiem niezmiernie niepokojącym, któremu nasza partia musi wydać zdecydowaną walkę. Wykonanie planów produkcyjnych zwłaszcza w świetle zadań postawionych nam przez V Plenum KC uwarunkowane jest w poważnym stopniu właściwą rozbudową organizacji partyjnej, jej prawidłowym przebiegiem. Stąd wniosek, że kierunek rozbudowy partii powinien być nastawiony na robotników, biorących bezpośrednio udział w produkcji, tych, którzy bezpośrednio decydują o wykonaniu planów produkcyjnych w zakładzie pracy.

Ścisłej przestrzegać uchwał III Plenum

W przyjmowaniu do partii, kierowaliśmy się na ogół wytycznymi III Plenum KC o czym świadczy fakt, iż wśród 699 nowoprzyjętych kandydatów jest 598 robotników. Tak więc procent przyjmowanych do partii robotników po III Plenum znacznie wzrósł w porównaniu z okresem poprzednim. Nie osiągnął on jednak wysokości wskazanej przez tow. Bieruta.

Należy podkreślić, że w liczbie nowoprzyjętych do partii pracowników umysłowych, prawie połowę stanowią inżynierowie, technicy, nauczyciele i studenci. Wśród nowoprzyjętych robotników znajduje się 46 robotników budowlanych, 40 rybaków, 49 przodowników pracy i racjonalizatorów, 25 brigadystów, 109 członków ZMP. Około 30 proc. nowoprzyjętych to autochtoni.

STALINOWSKA PRZYJAŹŃ MIĘDZY NARODAMI

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna skruszyła na zawsze okowy wyzysku społecznego i narodowościowego ucisku. Wszystkie narody ZSRR z uczuciem uzasadnionej dumy spoglądają na przebytą drogę, na rezultaty wielkich przemian, dokonanych pod kierownictwem partii Lenina — Stalina.

Powstanie wielonarodowego państwa radzieckiego było wydarzeniem o olbrzymim znaczeniu międzynarodowym. Po raz pierwszy w dziejach ludzkości sami narody przystąpili do sprawiedliwego rozwiązania kwestii narodowej. W roku 1917 ludność Rosji liczyła 140 milionów osób, w tym około 65 milionów przypadało na narody nierosyjskie. Rząd carski wzniecał wściekłość między narodami, szczuł jedne na drugie. Zamieszkuje obszar Rosji narody znajdowały się na rozmaitym poziomie rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Niektóre z nich nie wkroczyły jeszcze na drogę rozwoju kapitalistycznego: zajmowały się hodowlą bydła, pędzili koczowniczy tryb życia. Wśród narodów tych w wielkim stopniu zachowały się przeżytki ustroju feudalnego.

Po Rewolucji Październikowej partia Lenina — Stalina przystąpiła do rozwiązania kwestii narodowej. Opublikowana 15 listopada 1917 r. „Deklaracja Praw Narodów Rosji” proklamowała wolność i równoprawność wszystkich zamieszkujących na terenie Rosji narodów. Każdemu narodowi przyznano prawo do samookreślenia — do samodzielnego zadecydowania o swym bycie państwowym. Wszystkie narody przystąpiły do budowy własnej państwowości narodowej, do tworzenia radzieckich republik narodowych, obwodów autonomicznych lub okręgów narodowościowych.

Zdając sobie sprawę, że tylko wspólnym wysiłkiem, siłami wszystkich narodów radzieckich można będzie budować socjalizm i obrońić państwo przed atakami wrogów, republik radzieckie dążyły do zjednoczenia w wielonarodowym państwie związkowym. 30 grudnia 1922 r., na I Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad nastąpiło zjednoczenie republik radzieckich w jedno państwo związkowe — na zasadach dobrowolności i równoprawności, na podstawie wzajemnego zaufania.

Utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Rad stanowiło ważne zwycięstwo leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej i miało decydujące znaczenie dla dalszego wzmocnienia sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej państwa radzieckiego.

W celu zacieśnienia więzów przyjaźni między narodami ZSRR i rozwoju ich bratniej współpracy, należało w jak najkrótszym czasie zlikwidować istniejące różnice poziomu gospodarczego i kulturalnego.

Dźwigowy Biegaj usprawnił zabezpieczenie lin

Dźwigowy Szczepan Biegaj pracujący w rejonie przeładunków masowych ZPGG skonstruował ramę, która zapobiega spadaniu lin na bębny.

Dotychczas z braku odpowiedniego urządzenia zabezpieczającego zdarzały się wypadki okaleczenia ludzi oraz niszczenia lin, które spadały pomiędzy bębny i łożyska.

Pomysł prostej ramy, skonstruowanej przez Biegaję ma wielkie znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa i ciągłości pracy dźwigu, gdyż wymiana uszkodzonych lin powodowała zazwyczaj usterki chemionie urządzeń przeładunkowych.

300 tys. zł oszczędności przez przedterminowe załadowanie statku

Robotnicy rejonu drobny ZPGG w Gdyni zobowiązali się w ramach Czynu Październikowego obsłużyć kilka statków systemem szybkościowym, zapewniając w ten sposób gospodarce portowej znaczne oszczędności.

Przy załadunku statku „Valen” robotnicy gdyńscy przyspieszyli pracę do tego stopnia, że zaoszczędzili ok. 300 tys. zł przekraczając podjęte zobowiązania o 103 tysiące zł. Przy rozładunku statku „Axen” robotnicy zaoszczędzili przez skrócenie czasu 25 tys. zł. (a)

Towarzysz Stalin postawił przed partią bolszewicką i organami władzy radzieckiej następujące zadania: „dopomóc zacofanym w rozwoju narodom, aby mogły dogonić narody przodujące, dążyć do tego, aby każdy naród radziecki mógł umocnić swą samodzielność państwową, rozwinąć gospodarkę narodową, wychować własne narodowe kadry.

Opracowując plany pięcioletnie, partia bolszewicka i rząd radziecki kładły szczególny nacisk na zapewnienie warunków jak najszybszego rozwoju właśnie tych narodów, które w Rosji carskiej najbardziej pozostawały w tyle. W krótkim czasie, na bazie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju i kolektywizacji rolnictwa, zacofane dawniej, odległe od centrum kraju terytoria stały się republikami o rozwiniętym przemyśle i rolnictwie.

Wzięmy dla przykładu Republikę Kazachską. Przed Rewolucją Październikową w Kazachstanie prawie że nie istniał przemysł. W okresie władzy radzieckiej stworzono tam wielkie ośrodki przemysłu: Kombinat Naftowy w Embie, Karagandyńskie Zagłębie Węgłowe, potężną hutę miedzi nad jeziorem Bałchasz, kombinat chemiczny w Aktiubińsku i wiele innych.

Wzrost produkcji przemysłowej w poszczególnych republikach narodowych ilustrują następujące cyfry: podczas gdy globalna produkcja przemysłu w skali wszechzwiązkowej wzrosła w 1940 r., w porównaniu z poziomem 1913 r. — 10,9-krotnie, to w Armenii wzrosła ona 22,3-krotnie, w Gruzji — 26,4-krotnie, w Kazachstanie — 22,2-krotnie, w Kirgizji — 160-krotnie, a w Tadżykistanie aż 242-krotnie.

Armenia, Gruzja, Azerbajdżan, Kazachstan, Uzbekistan, Ukraina, Białoruś, Litwa, Łotwa i Estonia posiadają narodowe Akademie Nauk. W Turkmenii, Kirgizji, Tadżykistanie, republikach Karelo-Fińskiej i Mołdawskiej kierownictwo pracami naukowo-badawczymi spoczywa w rękach filii oraz baz doświadczałych Akademii Nauk ZSRR. Na terenie republik rozwija się działalność dziesiątki instytutów naukowo-badawczych, czynne są liczne teatry, kluby i domy kultury.

Załoga garbarni Rumia-Zagórze zwyciężyła w ogólnokrajowym współzawodnictwie Robotnicy wzywają do zmiany przestarzałych norm

W państwowej garbarni w Rumia-Zagórze odbyła się w dniu 22 bm. piękna uroczystość wręczenia załozie proporcji przechodzącej, zdobytego w V etapie współzawodnictwa międzyzakładowego na skutek przedterminowego wykonania planu na rok 1950.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele partii, związków zawodowych i dyrekcji Pomorskich Zakładów Garbarskich.

Z ramienia związków zawodowych do zebranych przemówił tow. Paluszynski przedstawił Zarz. Gł. Zw. Rob. Przem. Skórzanego.

— Sukces Wasz — stwierdził on — nie jest przypadkowy, lecz jest wynikiem ofiarnej pracy nad wykonaniem planów produkcyjnych, nad wygóspodarowaniem oszczędności w chemikaliach i materiałach pomocniczych.

Sukces ten jest wynikiem socjalistycznego stylu pracy, socjalistycznego stosunku do pracy.

Tow. Łucki z ramienia KM PZPR stwierdził, że wykonanie planu na rok 1950 na 2 i pół miesiąca przed terminem, jest najlepszą odpowiedzią podjętą w wojennym. Jest dowodem na zdecydowanie walki o pokój.

Następnie tow. Paluszynski wręczył proporcję przechodzącą pocztowi szlendarowemu. Tow. Myska zapewnił, że załoga przejmując zdobyte proporcje, od jednego z przodujących zakładów garbarskich, zakładu Nr 4 w Warszawie, zdaje sobie sprawę ze swych obowiązków i postanawia być godną tego odznaczenia tak, aby po trzykrotnym zwycięstwie przeszło ono na własność załogi.

Przewidywał Głównego Komitetu Współzawodnictwa biorąc pod uwagę wspaniałe wyniki

osiągnięte w V etapie przez załogę garbarni Rumia-Zagórze przyznało przodującemu zakładowi 200.000 zł. nagrody.

Spośród 29 nagrodzonych, w soki premie otrzymali: tow. Bernard Miga, Jan Kirst, Tadeusz Sumiga, Feliks Kaczo, rowski, Maria Wiśniewska, Franeiszek Myska i Frydenburg.

O głębokim zrozumieniu zadań planu 6-letniego załogi garbarni Rumia-Zagórze, świadczy również fakt, że podjęła ona iniekcję w towarzyszy — metalowców ze Starachowickich Zakładów, żądając rewizji przestarzałych norm.

Załoga garbarni Rumia-Zagórze, pierwsza w przemyśle skórzanym zwała wezwanie do wszystkich garbarni w Polsce o zmianę przestarzałych norm produkcyjnych. (Z.)

Wszystkie narody ZSRR przekonały się z własnego doświadczenia, że jedynie ścisła i trwała przyjaźń, łącząca je z narodem rosyjskim i innymi narodami ZSRR zapewni im niezawisłość narodową i niepodległość państwową, że jedynie taka przyjaźń daje możliwość zbudowania komunizmu.

W ZSRR ukształtowała się, wzrosła i okrzepła w toki walki o budowę socjalizmu jedność moralna — polityczna narodu radzieckiego. Dzięki przyjaźni i wzajemnej pomocy „oblicze narodów

ZSRR zmieniło się z gruntu, zanikło w nich uczucie wzajemnej nieufności, rozwinęło się uczucie wzajemnej przyjaźni i w ten sposób została osiągnięta prawdziwa braterska współpraca narodów w systemie jednego państwa związkowego“.

— Co już kończycie? A nie mówię ci Haba, że ta twoja pompka zastąpi dwóch ludzi, a teraz widać, że nawet i trzech zastąpi.

— Dobrze — ale o ile? — zapytał Cichuń.

— Chociażby jeszcze o 50 proc. Ważne jest nie tylko wykonanie pracy, ale i jej głębszy sens. Musi mi wiedzieć, że walczyliśmy o wykonanie zobowiązań.

— Zgoda — odrzekł chórem. — Dzwon do referenta współzawodnictwa.

Tak pojawiła się notatka w aktach referenta Zytłaka: „Brygada malarzka ob. Haby w trakcie realizacji zobowiązań podwyższyła je dodatkowo o 50 proc.“

Teraz robota paliła się w rękach. W 3 dni później znormalizowana szpachla została zastąpiona nową, własnego pomysłu. Szpachlowanie zostało 3-krotnie przyspieszone. Praca wykonywana systemem kolektywnym i zmechanizowanym była wysoka jakościowo.

W dniu 21 bm. brygadziści Haba zameldowali o wykonaniu zobowiązań na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej o 4 dni przed terminem; podniesienie wydajności pracy o 100 proc. zostało zrealizowane.

T. Z.

Wielkim utrudnieniem w pracy Warsztatów Mechanicznych Nr 15 PKP Trojan—Zawisze, jest zła organizacja zaopatrzenia. Nietierminowe dostawy oraz nieodpowiedni dobór materiałów i narzędzi, spowodowały często przestoje i opóźnienia, stawiające niejednokrotnie wykonanie miesięcznych planów produkcyjnych pod znakiem zapytania.

O złym stylu pracy kierownictwa magazynów mówią fakty. Oto np. w ostatnich dniach ub. miesiąca zabrakło białej farby do malowania sufitów w wagonach. Materiał ten można było nabyć w pewnej firmie w Oliwie. Jednakże, wskutek opóźnienia załatwienia tej terminowej sprawy przez administrację, doszło do tego, że oliwska firma wysłała nadmiar towaru do Bydgoszczy skąd musiano potem sprowadzać go do magazynów warsztatowych na Zawisze. W podobny sposób załatwiono sprawę pedzeli, których szukano po całym kraju, gdy tymczasem można je było zakupić w Oruni. Dowodem opieszałości w zaopatrzeniu jest także to, że oddawna zakupionych na budowę biura finansowego, łazni i kotłowni cegieł nie sprowadzono do chwili obecnej.

Przytoczone fakty i wiele in-

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnej walce całej ludności radzieckiej przeciwko zaborem faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła. W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego“ — mówi towarzysze Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR

Walka o planowy skup zboża trwa

Wież nasza realizuje planowy skup zboża. Dzięki wysiłkowi pracującego chłopstwa skup przebiega pomyślnie. Wiele gromad, gmin i powiatów znacznie przekroczyło plan skupu za ubiegły miesiąc. W ogólnym obrachunku wykonaliśmy plan skupu we wrześniu w 105 proc. Są to niewątpliwie osiągnięcia, świadczące o tym, że nasza pracująca wieś coraz lepiej rozumie znaczenie planowego skupu zboża, zabezpieczającego w chleb masę pracującą i chroniącego przez stałe opłacalne ceny interesy mało i średniorolnego chłopca. Pomyślnie przebiega na ogół również dostawa zboża w bieżącym miesiącu.

Ale czy upoważnia nas to do założenia rąk, do zaprzestania walki o prawidłowy, planowy przebieg skupu zboża? Oczywiście, że nie. Musimy w dalszym ciągu być czujni, wzmacniać pracę polityczną wśród chłopów mało i średniorolnych, opiekować się pracą „trójek” i nadal zaostreżać walkę z kulakami usiłującym za wszelką cenę ukryć nadwyżki zbożowe.

To, że w ostatnim miesiącu wykonaliśmy i przekroczyliśmy plan skupu zboża, jest niewątpliwie zasługą mało i średniorolnych chłopów. Nie kto inny przecież, jak mało i średniorolni przekraczali i przekraczają plany, demaskując kulaków, zmuszając ich do odstąpienia państwu nadwyżek zbożowych. Pod naciskiem opinii publicznej gromady, a w szczególności pod naciskiem matorolnych, kulacy w wielu wypadkach są zmuszeni podwyższyć swe zobowiązania sprzedaży zboża do wysokości odpowiadającej faktycznym możliwościom. Pracujący chłopci wielu gromad, gdzie prowadzona była praca uświadamiająca, gdzie organizacje partyjne kierują akcją skupu — wykonali plan przedterminowo, pociągając swoim przykładem innych. I tak np. chłopcy z gromady Cygany pow. kwidzińskiego wykonali już plan gromadki w 100 proc. Podobnie biednicka gromada Sztum-Pole zadeklarowała przekroczenie planu o 100 proc., a mało i średniorolni chłopcy gromady Skórcz postanowili wykonać plan w 130 proc. Taką postawę wobec planu skupu zajęli chłopcy Strzebielinka, Brzyna

oraz gromady Paczewo gm. Sierakowice.

Takich przykładów mamy w naszym województwie setki.

Wroga propaganda kulacka

Ale są również i inne przykłady. Są nieliczne wprawdzie gromady, gdzie bogacze potrafili się wymigać od zadeklarowania całych nadwyżek i gdzie wskutek wrogiej propagandy kulackiej, nie dostatecznej czujności oraz słabej roboty politycznej organizacji partyjnych, plan nie został wykonany. Miało to np. miejsce w gm. Drewnica, Milejewo oraz kilku gromadach pow. kwidzińskiego.

Co było przyczyną niewykonania planu skupu? Przede wszystkim zły styl pracy organizacji partyjnych w tych gminach, które nie dostrzegły szeregu przejawów walki klasowej, toczącej się wokół zagadnienia skupu.

W akcji skupu zboża na terenie pow. starogardzkiego nie uaktywniono organizacji społecznych, zbyt mało interesowano się pracą „trójek”, które wobec tego miały często charakter przypadkowy, a w niektórych wypadkach były podatnym narzędziem w ręku wroga klasowego.

Wykorzystuje tę sytuację wroga. Kulak bowiem, zdając sobie sprawę z tego, że państwo ludowe konsekwentnie zmierza do ograniczenia uprawianego przezeń wyzysku, widząc, że planowy skup grozi mu uniemożliwieniem spekulacji — prowadzi otwartą propagandę przeciw skupowi. Widząc, że państwo prowadzi politykę stałych cen, widząc rosnące na całym świecie siły obozu pokoju, kulak szerzy plotki o podwyższeniu cen, o „nieuniknionej” wojnie i t.p. Tak np. bogacz Pałka z gromady Starynia gm. Lichnowy agitował przeciwko sprzedaży państwu nadwyżek zbożowych, do polki opinia gromady nie położyła kresu tej wrogiej propagandzie.

Obecne zadanie — zwiększyć dostawy zboża

Przykłady te wskazują, jak zacięty jest opór wroga w toczącej się obecnie ostrej walce klasowej na odcinku skupu zboża. Jakci stąd wniosek dla nas? Bogacz i jego popleczników, usiłujących sabotaż plan skupu, musimy zwalczać, unieszkodliwiać i izolować. To jest warunek dalszego pomyślnego przebiegu skupu zboża. O tym muszą pamiętać nasze organizacje partyjne na wsi, ogniwka ZSL i organizacje społeczne. Dotyczy to nie tylko gromad, gdzie są niedociągnięcia, lecz i tych, gdzie plany skupu są wykonywane i przekraczane. Obecne zadanie

polega bowiem na tym, by dostawa zboża nie tylko utrzymywała się na tym samym poziomie, ale, by gdzie jest możliwe, wzrosła.

Aby to osiągnąć, trzeba — rzecz jasna — w dalszym ciągu prowadzić pracę uświadamiającą wśród chłopów, trzeba wzmacniać czujność, rozwijać ofensywę przeciw kulakom, demaskować ich wobec gromady i dopilnować, by oddawali nadwyżki.

Warunkiem pomyślnego wykonywania i przekraczania planu skupu jest dalsze uaktywnienie pracy „trójek” gromadkich, które tylko wtedy będą skutecznym orężem w walce klasowej biednego i średniego chłopca przeciw kulakowi, jeśli ich trzon stanowią będą najbar dziej uświadomieni i aktywni biedacy.

Warunkiem wreszcie dalszej pomyślniej realizacji skupu zboża jest ostateczne zerwanie z formalnym i biurokratycznym traktowaniem akcji skupu, oraz zrozumienie, że jest to wielka kampania polityczna i gospodarcza.

Jasne, że walki tej nie można prowadzić zza biurka, tak, jak to jeszcze gdzieś niegdzieś ma miejsce. Trzeba natomiast wyjść w teren do gromad i na punkty skupu, gdzie walka o skup się toczy, a także częściej zachodzić do zagrod i w bezpośredniej rozmowie wyjaśniać chłopom znaczenie planowego skupu zboża.

Wzmocnić swą aktywność muszą również komitety powiatowe. Wspólnie z ZSL winny one podnosić pracę ogniw terenowych w akcji skupu. Zadaniem komitetów powiatowych i Powiatowych Rad Narodowych jest również przycho dzić gromadzkim organizacjom partyjnym i Gminnym Radom Narodowym z konkretną pomocą. Trzeba rzucić na wies dziesiątki agitatorów, członków ekip łączności, którzy pomogą aktywniejszej mu w walce o wykonanie planów skupu, pomogą zdemaskować szkolne machinacje bogaczy wiejskich. Jednocześnie zaś trzeba systematycznie kontrolować przebieg akcji skupu, tj. wykonanie podjętych przez gminy i gromady zobowiązań.

Bijąc się o utrzymanie i prze-

kraczanie planów skupu oraz o terminową i przedterminową ich realizację, trzeba również uaktywnić wszystkie organizacje społeczne, działające na terenie wsi, a więc ZSCh, ZMP, Ligę Kobiet itp.

Walka o planowy skup zboża trwa. Podnosząc pracę naszych organizacji partyjnych, Rad Narodowych i organizacji społecznych, zacieśniając współpracę z ZSL oraz uaktywniając w akcji skupu mało i średniorolnych chłopów i prowadząc kontrolę wykonania — zapewnimy pełne wykonanie i przekroczenie planów skupu zboża.

K. D.



Na polach naszego województwa, szczególnie w spółdzielniach produkcyjnych, maszyny zastąpiły pracę rąk ludzkich przy wykopkach ziemniaków.

Otwarcie nowych kursów początkowego nauczania w Gdańsku

Celem całkowitej likwidacji analfabetyzmu w Gdańsku powstała przy Prezydium MRN komisja miejska, która przy pomocy 10 komisji dzielnicowych przeprowadzi w czasie Tygodnia Walki z Analfabetyzmem ostateczną, ścisłą, rejestrację mieszkańców miasta nie umiejących czytać lub pisać. W skład komisji miejskiej weszli: przewodniczący MRN tow. Stolarek, nacelnik Wydz. Oświaty MRN tow. Grewicowa, przedstawiciel ORZZ tow. Bożek, przedstawiciel ZMP tow. Antanas i delegat MRN tow. Centkowski.

Na posiedzeniu komisji, które odbyło się 20 bm. przedstawiciele dzielnic złożyli sprawozdania o przygotowaniu do obchodu Tygodnia Walki z Analfabetyzmem.

Program tygodnia przewiduje urządzenie we wszystkich dzielnicach miasta masowych zebrań publicznych, które będą jednym z sposobów mobilizacji społeczeństwa do walki z analfabetyzmem.

We Wrzeszczu zebranie masowe, które odbędzie się 26 bm. zostanie połączone z rozdaniem dyplomów uczestnikom kursów początkowego nauczania. W Nowym Porcie

w czasie zebrania masowego w szkole nr 22 otwarte zostaną 3 nowe kursy dla analfabetów. W Siedlcach zebranie masowe odbędzie się 24 bm. w szkole nr 12, w Oliwie — w dniu 27 bm. we Wrzeszczu Północnym — 25 bm. w szkole przy ul. Pestalozzkiego, a w Dolnym Gdańsku, 27 bm. w szkole nr 3.

Wszędzie w czasie zebrań uruchomione zostaną nowe kursy początkowego nauczania. (d)

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 19 — opera „Eugeniusz Oniegin”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19,30 — „Wassa Żelieznowa”.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — godz. 19,30 — „Barberyna”.

Kina

Gdańsk — Marynarz — „Konstanty Zastanow”. Początek seansów o godz. 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 15, 17 i 19.
Wrzeszcz — Bajka — „Milczenie jest złotem”. film. prod. francuskiej. dozw. od lat 18. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W święta o godz. 14.
Wrzeszcz — ZMP-owice — „Jan Rohacz z Dube”. film kolorowy prod. czeskiej. Dozwolony od lat 14. Początek seansów o godzinie 16, 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 14.
Gdańsk — Wrzeszcz — „Przyjaźń”. Sobota 15 — „Bogaty pioni”, w poniedziałki środy, soboty i święta. W dni powszednie od godz. 16, 18 i 20. W święta od 14, 16, 18, 20.
Nowy Port — Marynarz — „Góra dziewczęta”. w godz. 18 i 20. W święta o 15, 17 i 19.
Sopot — Polonia — „Orzeł Kaukazu”. część II. dozw. od lat 12. Godz. 16, 18 i 20; w święta od 14.
Gdynia — Warszawa — „Parada namiętności”. film prod. francuskiej.
Gdynia — Atlantic — „Pleśń preri”. film prod. czeskiej (kolorowy). Początek seansów: 16.00, 18.00, 20.00.
Gdynia — Goplana — nieczynne.
Gdynia — Fala — „Młody marynarz”. dozwolony od lat 12. Początek seansów o godz. 18 i 20.
Gdynia — Promień — „Pleśń Abaj”. dla młod. dozw. Godz. 18 i 20.
Gdynia — Chylonia — Promień — „Pleśń Abaj”. film prod. radz., dozwol. od lat 14. Początek seansów 18 i 20, w niedzielę i święta 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ

na wtorek, 24 października br.
5.10 — Początek aud. 5.13 — Sygnał czasu. 5.15 — Streszcz. wiad. porannych. 5.20 — Koncert. 6.00 — Streszcz. wiad. poran. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Melodie ludowe. 6.45 — Program 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka. 7.20 — Wszelchnia Radiowa. 7.40 — Muzyka. 7.50 — Kalendarz radiowy. 8.00 — Streszcz. dzień. poran. 8.05 — Aud. szkolna. „U nas i na świecie”. 8.25 — Muzyka. 8.55 — Aud. dla liceów. 9.25 — Melodie operowe. 10.10 — Aud. dla przed-szkół. „Maria Konopnicka — dziełom”. 10.30 — Muzyka. 10.50 — Informacje. 10.55 — Pieśni polskie. 11.35 — Melodia ludowa. 11.50 — Aud. dla kobiet. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Czeskie piosenki. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.55 — Melodie ludowe. 13.30 — Aud. szkolna. 13.50 — Aud. szkolna „U nas i na świecie”. 14.10 — Muzyka. 14.30 — Aud. dla liceów. 15.00 — Koncert. 15.30 — Aud. dla dzieci. 15.50 — Recital fort. 16.15 — Przegl. prasy liter. 17.00 — Dziennik popołudniowy. 17.15 — Koncert. 17.45 — Aud. SP. 17.50 — Wszelchnia Radiowa. 19.20 — Muzyka ludowa. 19.40 — Lekcja jęz. rosyjski. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Koncert symf. 21.30 — Muzyka i aktualności. 22.00 — Aud. rozrywkowa. 22.35 — Koncert. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Koncert. 23.55 — Program. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

PROGRAM LOKALNY

5.05 — Gdańsk wita słuchaczy — prognoza. 5.55 — Komunikat PHM dla rybaków. 6.50 — Program dnia. 6.52 — Skróty wiadomości Wybrzeża. 6.57 — Komunikaty. 12.45 — Pogadanka o fałchu w diał rolników. „Zbieramy ziola”. 16.20 — Muzyka taneczna. 16.50 — Pogadanka popularna — naukowca „Bez roślin nie ma życia na ziemi”. opr. Stanisława Biskupskiego. 18.00 — Korespondencja terenowa donoszą. 18.10 — Rezerwa. 18.15 — Koncert Septetu Ksawerowa Bujalskiego i Barbary Kowalewskiej. 18.45 — Codzienny przegląd wydarzeń.

Kronika miast portowych

PLENARNA SESJA MRN W GDAŃSKU

IV sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku odbędzie się w dniu 3 listopada br. w sali Ratusza Prawomiejewskiego. W części uroczystej sesji wygłoszony zostanie referat na temat rocznicy Rewolucji Październikowej. Następnie rada wysłucha sprawozdania prof. Różańskiego o przygotowaniu planu przestronnego zagospodarowania miasta oraz obradować będzie nad preliminarzem dodatkowego budżetu miasta na rok 1950.

KONFERENCJA REDAKCJI PISMA „TECHNIKA MORZA I WYBRZEŻA” Z CZYTELNIKAMI

W dniu 26 bm. o godz. 17 w gminie głównym Politechniki Gdańskiej, Wrzeszcz, ul. Narutowicza, odbędzie się pierwsza konferencja zespołu redakcyjnego pisma „Technika Morza i Wybrzeża” z czytelnikami.

AWANS PRZODUJĄCEGO LISTONOSZA

Jak donosi korespondent B. TARNOWSKI, listonosz urzędu pocztowego Gdyni, 9 tow. M. JASKOLSKI, mianowany został naczelnikiem urzędu pocztowego Gdyni, 3 na Oksywie. Na poprzedniej placówce tow. Jaskolski wyróżnił się popularyzacją czytelnictwa prasy robotniczo — chłopskiej.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kierownika Oddziału Finansowego zaangażuje Morski Urząd Zdrowia Gdynia, Starowiejska 50-V — IV grupy uposażenia prac. państwowych, 5.000 zł dodatku funkcyjnego. 2667/k

Massynistkę — sekretarkę poszukuje Państwowy Instytut Medyczny Morskiej i Tropikalnej Wrzeszcz, Morska 1 c 2666/k

Wykwalifikowanych referentów zaopatrzania i zbytu oraz planowania, rutynowaną sekretarkę poszukujemy od 1 listopada 1950 r. Od 1 grudnia przyjmujemy referenta(ke), dobrze obeznanego z działem pracy i placą. Pobory wg siatki i układu zbiorowego dla przemysłu. Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Przemysłowego w Starogardzie Gdańskim. 2673/k

OBWIESZCZENIA

W myśl art. 85 dekrety z dnia 28. 1. 47 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21 poz. 84) Prezydium M.R.N. Wydział Finansowy w Sopocie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 26 października 1950 r. o godzinie 15 w magazynie P.M.R.N. w Sopocie, ul. Kościuszki 23, celem uregulowania należności Skarbu Państwa na rzecz Wydziału Finansowego (Urząd Skarbowy) odbędzie się sprzedaż z licytacji 3 samochodów ciężarowych marki „Framo”. Ford „Adler”, 2 sam. ciężar. osobow. z mark. „Mercedes” i „Adler” oraz maszyn do pisania i różnych mebli.

Ośrodek szkolenia kierowników świetlic w Gdańsku rozpoczął pracę

Przy ulicy Libermiana we Wrzeszczu został otwarty wojewódzki ośrodek szkolenia kierowników

Demonstratorzy filmowi woj. gdańskiego przystępują do współzawodnictwa pracy

Demonstratorzy filmowi województwa gdańskiego uzyskali najlepsze wyniki we współzawodnictwie okręgu bydgoskiego Filmu Polskiego w dziedzinie upowszechnienia filmów oświatowych.

Gdańska dyrekcja zdobyła we współzawodnictwie, obejmującym trzy województwa: gdańskie, olsztyńskie i bydgoskie 1, 2 i 3 miejsce. Demonstratorzy dyrekcji obsłużyli w drugim etapie współzawodnictwa 2116 szkół i 237 świetlic.

Pierwsze miejsce zdobył zespół demonstratorów z powiatu starogardzkiego, w skład którego wchodził ob. ob. M. Wysocki i Edwin Szulc. Drugie miejsce uzyskał zespół pow. lebskiego, w składzie ob. ob. M. Surowiecki i W. Pluta, a trzecie miejsce demonstratorzy — ob. ob. A. Rzepa, J. Rzepa i K. Miotk z powiatu wejherowskiego.

W wypadku nie dościsła licytacji do skutku w pierwszym terminie następna licytacja odbędzie się w dniu 30. X. 1950 r. w wyżej wymienionym czasie i miejscu.

Za Prezydium M.R.N., Kierownik Wydziału, 2672/k

ZWROT WÓZKÓW DO ŚMIECI W GDAŃSKU

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku zwraca się do instytucji i osób prywatnych o zwrot wózków do śmieci. Wózki te stanowią własność gminy m. Gdańska — winny być zwrócone do Z.O.M. do dnia 30 bm.

Za Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Kubski Witold, Kierownik Wydziału Ogólnego, 2674/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Z GUB Y

ZGUBIONO dowód tożsamości Nr 982131 na nazwisko Grochowska Zofia, córka Mieczysława, pracownik WMD Malbork. 2668/g

ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. przez RKO Morag, dowód osobisty wydany przez gminę Dzierżogów, oraz odcinek zameldowania na nazwisko Tomaszewski Bolesław, Malbork, ul. Sten kiewicza 41. 2663/g

ZAGINĘŁA koza czarna-biała z rogami. Zdrzewce wynagrodzić. Derkowsk. Gdańsk, ul. Sienna 3/A 2669/g

ZGUBIONO dowód osobisty (rozdwójniony), zaświadczenie stałe wydane przez Starostwo morskawe Wejherowo, odcinek zameldowania na nazwisko Sonnenberg Maria. 2670/g

UNIEWAZNIAM skradzione prawo jazdy III kat. Nr 0702 wydane przez Szkołę Samochodową Nowy Sącz na nazwisko Cempu Stanisław. 2671/g

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM P.A.S. techniczny, Wrzeszcz, Września 10/a/6. 2664/g

Hala sportowa we Wrzeszczu powinna być oddana do użytku w najbliższym czasie

Doceniając znaczenie wychowania fizycznego państwo nasze dokłada wszelkich starań, ażeby stworzyć jak najdogodniejsze warunki do rozpowszechniania i uprawiania sportu. Dowodem tej troskliwej opieki nad rozwojem sportu jest przydziałenie dużych kredytów na budowę nowych stadionów, hal sportowych itp. Jedną z takich hal na Wybrzeżu buduje SPB we Wrzeszczu dla czczenia sportowego „Budowlani”.

Niestety, budowa nie idzie sprawnie. Świadczy o tym fakt, że termin ukończenia hali był kilkakrotnie przesuwany. Największe trudności powstają na skutek złej organizacji pracy przy instalacji urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Zrzeczenie Sportowe „Budowlani” interweniowało już kilkakrotnie o przyspieszenie terminu zakończenia prac, jak dotychczas jednak bezskutecznie. Dział sanitarny zrzuca winę na dział zaopatrzenia i odwrótnie. O tym zaś, że winę ponosi za organizację pracy w SPB, świadczyć może następujący wypadek: na budowę dostarczono szafki hydrantowe; dział sanitarny nie został jednak o tym poinformowany i w tym samym dniu przerwał pracę, motywuując to właśnie brakiem szafek.

Dyrekcja SPB powinna zapobiec tego rodzaju „nieporozumieniom” i dołożyć starań, by zaplanowane prace zakończyły się jeszcze w bież. roku. W tym celu należy ostatecznie ustalić termin ukończenia hali sportowej, na którą czekają osobiście trenujący uprawiający sport. (K. M.)

Wielka rodzina w radzieckim Domu Dziecka

W pobliżu Świerdłowska, w dużym parku nad brzegiem jeziora, stoi kilka dwupiętrowych domów. Mieści się w nich Dom Dziecka Nr 1. Nad bramą gościnny napis: „Serdecznie zapraszamy”. Pierwsze co rzuca się w oczy przy wejściu na teren zakładu — to piękne klomby przed każdym domem.

W domkach — starannie urządzone sypialnie, pokoje do zajęć, jadalnia, „kąci pionierów”, sala gier i tańca, izba chorych, stolarnia, pracownia obuwnicza i odzieżowa.

Wszystkie panuje czystość i wzorowy porządek. Ściany zdobią piękne obrazy, w salach — dywany, wysłane meble. Wszystko to stwarza atmosferę domowego zacisza.

Dom Dziecka Nr 1 wychował już wiele młodzieży radzieckiej. Dawni wychowankowie rozjechali się w różne strony kraju, ale nawet będąc daleko, utrzymują stały kontakt z domem. Dziesiątki listów przychodzi codziennie pod

adresem Olgi Żurowej, dyrektora Domu Dziecka. Ta wspaniała kobieta radziecka całe swoje życie poświęciła wychowaniu sierot.

Nadchodzą listy z Władywostoku i Czyty, z Kijowa i Lenigradu, z Rygi i z Taszkentu. „Droga mamol! — pisze dawna wychowanka, obecnie maszynista pociągu elektrycznego, Wiera Czaszyńska. — Bardzo do Ciebie tęsknię”. „Marzę o tym, by na urlop przyjechać do domu”, — pisze inny wychowanek, porucznik Bronnikow.

Jakże nie podobny jest dzisiejszy Dom Dziecka do przedrewolucyjnych ochronki, utrzymywanych przez różne filantropijne stowarzyszenia. Były to prawdziwe więzienia dla dzieci. Choćby tych którzy się do nich dostali, nazywano szczęśliwcami — przecież tak mało było wówczas instytucji dziecięcych.

W Domu Dziecka Nr 1 wychowuje się 150 dzieci. W większości są to sieroty po żołnierzach po-

ległych na frontach Wielkiej Wojny Narodowej.

Ścisły rozkład dnia, umiejętne rozplanowanie zajęć umysłowych i fizycznych, wnikliwe podejście do wychowanków — wszystko to wyrabia w dzieciach zamiłowanie do pracy i wiarę w przyszłość.

Wychowawcy dbają nie tylko o zdrowie dzieci, ale uważnie śledzą rozwój umysłowy dziecka, badają jego cechy indywidualne, pomagają w odnalezieniu właściwej drogi życia.

Wienia Lamin, uczeń klasy piątej, ma wielkie zamiłowanie do rysunków. — Jak urośniesz, będziesz się kształcił w Instytucie Sztuk Pięknych, — mówi dyrektorka. Wienia dobrze wie, że nie są to tylko czcze słowa.

W Domu Dziecka mieszka wielu wychowanków, którzy dziś są już studentami. Wiera jest na trzecim roku geografii w jednym z wyższych zakładów naukowych Świerdłowska, Fienia uczęszcza do Instytutu Sztuk Pięknych, Do-

ra — do Liceum Elektrycznego, Zina — do Instytutu Medycznego.

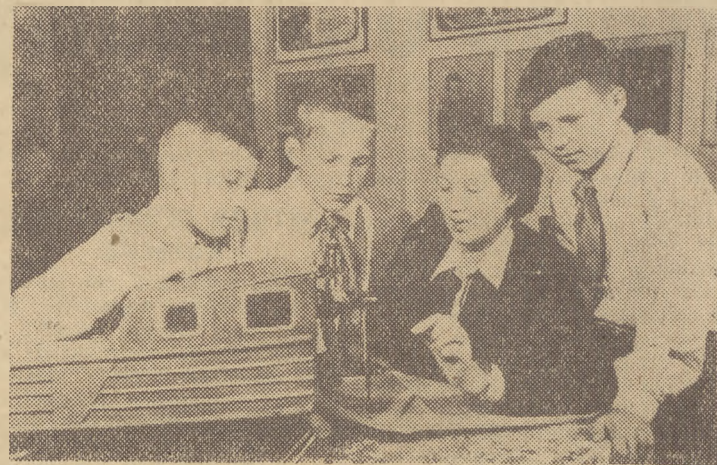
Dom Dziecka troszczy się o nich nadal, oni zaś — jak starsi bracia i siostry — pomagają wychowywać młodszych. Medycy pełnią dyżury w szpitaliku, studenci Instytutu Sztuk Pięknych uczą małych rysunków, elektrycy naprawiają uszkodzenia itd.

Na utrzymanie Domu Dziecka Nr 1 państwo przeznacza milion 300 tys. rubli rocznie. Dom posiada własne gospodarstwo pomocnicze: 12 krów, 6 koni, trzode chlewną, owce, kury, krowki; 17 ha ogrodu warzywnego dostarcza warzyw na cały rok. Podczas wakacji starsze dzieci pracują w gospodarstwie pomocniczym: sieją, pielęgnują, opiekują się bydłem i drobiem, pracują w sadzie. A mikrasy w tym czasie pielęgnują kwiaty w parku, zbierają jagody.

Wiele podobnych Domów Dziecka posiada obwód swierdłowski; wśród nich szczególnie znany jest Dom Tagilski, który w roku ubiegłym obchodził 20 rocznicę swego istnienia; na uroczystość tę przybyli wszyscy dawni jego wychowankowie.

Domy Dziecka w Związku Radzieckim mają jeden wspólny cel: stworzyć wszelkie warunki potrzebne dla normalnego rozwoju dziecka, zapewnić bez troski dzieciństwo tym, których rodzice życie swe złożyli w ofierze ojczyźnie.

B. DIZUR



W Muzeum Politechnicznym w Moskwie otwarto niedawno wystawę prac młodocianych techników i fizyków, na której pokazano około 1000 modeli maszyn, skonstruowanych przez młodzież.

Na zdjęciu: kierowniczka koła młodych techników obwodu moskiewskiego, udziela dzieciom wskazówek przy budowaniu śmigłowych sanek.

NASI CZYTELNICY PISZA

Nie dbałość władz sanitarnych w Starogardzie

W Starogardzie przy ul. Słowackiego 5 znajduje się studnia, która zresztą dawno miała być zlikwidowana. Wydane w tej sprawie zarządzenie nie zostało jednak wykonane. Już kilka miesięcy temu zauważywszy, że woda tej studni jest metna, a jednocześnie sama studnia znajduje się w pobliżu ustępu i chlewu, zwróciłem się do kontrolera sanitarnego, który pobrał próbkę wody i

przesłał ją do Państwowego Urzędu Higieny. Analiza wykazała, że woda nie nadaje się do użytku domowego, z powodu dużego zanieczyszczenia bakteriami coli. O wyniku analizy został powiadomiony gospodarz nieruchomości ob. Siwek, który jednak oświadczył, że nie posiada funduszy na przebudowę studni na pogłębienie studni. Wyniki analizy zostały następnie przekazane Prezydium MRN. Do chwili obecnej jednak studnia pozostaje nadal w niezmienionym stanie.

R. M.

(nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI. Powyższy fakt świadczy o dużym niedbaństwie władz sanitarnych w Starogardzie. Mieszkańcom ul. Słowackiego, korzystającym z zanieczyszczonej studni grozić mogą różne choroby. Prezydium MRN powinno zainteresować się jak najszybciej tą sprawą.

W INNYCH LISTACH

Wypłacić zaległe premie pracownikom Gdańskich Zakładów Mięsnych

Robotnicy Gdańskich Zakładów Mięsnych zapytują dyrektora Centrali Przemysłu Mięsnego w Gdańsku, kiedy zostanie im wypłacony należny dodatek 30 proc. za ubiór w marcu i kwietniu br. „Ponadto — piszą — prosimy o wyjaśnienie dlaczego nie otrzymaliśmy dotychczas premii produkcyjnej, zagwarantowanej nam umową”.

Kierownictwo Centrali Przemysłu Mięsnego powinno zainteresować się powyższą sprawą i wyjaśnić przyczyny wstrzymania wypłaty dodatku i premii pracownikom Gdańskich Zakładów Mięsnych.

VII koncert symfoniczny Filharmonii Bałtyckiej (M. Bilińska-Riegerowa — Z. Bytnar)

Piątkowy koncert Filharmonii Bałtyckiej wypadł w kilka dni po 101 rocznicy śmierci Fryderyka Chopina. Program zawierał prócz Mendelssohna uverture „Sen nocy letniej” i II symfonii Beethovena, Andante spianato i polonez oraz Rondo à la Krakowiak Chopina. Oba te utwory świadczyły, że polskie tańce narodowe i muzyka ludowa były skarbnicą natchnień dla Chopina, który choć umarł z dala od kraju, sercem pozostał wierny Polsce. Solistka wieczoru była Maria Bilińska-Riegerowa. Ukończyła ona konserwatorium krakowskie i warszawskie, była uczennicą Drzewieckiego i Edwarda Steuermanna. Na podkreślenie zasługuje wielka kultura muzyczna tej solistki, stylowość wykonania i bardzo sumienne przygotowanie repertuaru. Jeśli się do tego doda piękną i przejrzystą technikę, która nie wysuwa na pierwszy plan, jest jednak środkiem do osiągnięcia artystycznego celu — zrozumiałe staje się wielkie powodzenie pianistki. Ma-

ria Bilińska-Riegerowa jest jednak nie tylko solistką. Od 1945 roku poświęca się też pracy pedagogicznej, jako profesor Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. Wiele też pracuje społecznie.

„W roku Chopinowskim, występowała wielokrotnie w świetlicach robotniczych, dla wojska, dla młodzieży (koncerty szkolne)” — opowiada w przerwie ob. Riegerowa. — „Z kontaktu z robotniczą widownią mam bardzo miłe wspomnienia. Tyle skupienia i uwagi, tyle zrozumienia znalazłam w tym środowisku”. Artystka zabawi na Wybrzeżu kilka dni i ma przygotowaną audycję dla szkół muzycznych w Sopocie i dla szkół ogólnokształcących.

Orkiestrze i dyrygentowi Z. Bytnarowi należą się wyrazy uznania za II symfonię Beethovena, która została opracowana b. starannie, wykonana stylowo i brzmiała dobrze. Uverture „Sen nocy letniej” wprowadziła nas w zaciszny świat baśni. Mendelssohn rozsuwa tu całe mistrzostwo instrumentacji,

aby muzyką odmalować nastroje, sytuację. Dlatego też utwór ten potrzebuje wielkiej pieczołowitości w wycienianiu dynamiki, lekkości wykonania, wydobycia kontrastów. Z zadań tych orkiestra Filharmonii Bałtyckiej wywiązała się poprawnie. (Obn.)

GŁOS SPORTOWY

Siatkarki polskie zdobywają wicemistrzostwo Europy

SOFIA PAP. 22 bm w Sofii rozegrano ostatnie mecze o mistrzostwo Europy w siatkówce drużyn męskich i kobiecych.

W ostatnim swoim spotkaniu siatkarki polskie spotkały się z Węgierkami zwyciężając 3:0 (15:10, 15:6, 15:4). Dzięki temu zwycię-

stwu drużyna polska zajęła drugie miejsce w turnieju, zdobywając tytuł wicemistrzyni Europy na rok 1950.

W meczu drużyn męskich Polska przegrała z Rumunią 1:3 (10:15, 14:16, 7:15, 6:15).

Pozostałe spotkania zakończyły

Sukcesy sztafet gdańskich

KATOWICE PAP. Odbite w niedzielę mistrzostwa Polski w biegach sztafetowych przyniosły następujące wyniki:

Konkurencja o mistrzostwo Polski — 3 × 1.000 m: 1) Spółnia Gdańsk — 8:10,8 2) Ogniwo Kraków — 8:20,0.

4 × 200 m: 1) Ogniwo Kraków — 1:33,4 2) Budowlani Gdańsk — 1:33,4 3) Unia Łódź — 1:34,8.

Sztafeta szwedzka (400 × 300 × 200 × 100): 1) Budowlani Gdańsk — 2:04,5 2) Unia Łódź — 2:07,6.

3) Spółnia Wrocław — 2:11,9. Sztafeta olimpijska (800 × 400 × 200 × 100): 1) Ogniwo Kraków — 3:30,5 2) Unia Łódź — 3:40,3.

3) Ogniwo Bytom — 3:43,4. Sztafeta kobiet (200 × 100 × 80 × 60): 1) Budowlani Gdańsk — 58,6 2) LZS Żurawica — 1:00,6 3) Kolejarz Toruń — 1:01,3.

Poza konkursem odbyły się dwie sztafety. W sztafecie kobiet 500 × 200 × 100 × 100 zwyciężyła dru-

żyna Budowlanych z Gdańska — 2:17,5, przed LZS Żurawica — 2:22,2. W sztafecie męskiej 4 × 1500 m zwyciężyli również Budowlani z Gdańska — 17:41,2, przed Związkowcem z Gdyni — 17:49,8. Poza konkursem Zieloniewski uzyskał w rzucie młotem 49,19 m.

„Sowiecki Sport” o zobowiązaniach polskich sportowców ku czci rocznicy Wielkiego Października

Organ Wszechnarzędowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu „Sowiecki Sport” zamieścił obszerną korespondencję o udziałzie polskich sportowców w współzawodnictwie, zainicjowanym przez załogę huty „Pokój” dla uczczenia rocznicy Wielkiego Października.

Pismo podkreśla, że do współzawodnictwa wraz z całym narodem włączyli się sportowcy polscy.

M. Im. dziennik omawia współzawodnictwo październikowe zespołów sportowych fabryki włókien nitowej im. Dzierżyńskiego w Łodzi, wskazuje na współzawodnictwo sportowców ZS Górnik w Rybniku, którzy dają setki ton węgla ponad plan, na pomysły pracy sportowców wiejskich, którzy przedterminowo wykonują plan jesiennego sięwu zbóż.

Korytarz hotelowy. Jan i Jakub, zaskoczeni śpiewem, niepewnie patrzą jeden na drugiego.

Może dlatego, że pieśń jest melodyjna i ładna, czy też, że prosta i silna jej melodia bliska jest każdemu, kto zachował w duszy umiłowanie wolności, pod jej wpływem popłakują cicho pomysłowcy w kuchni, na chwilę pozbyli się niewolniczej pokory pokojówki. zamyślił się o czymś czarnowłosy lift-boy, zapomniał ukłonić się państwu lokaj...

I tylko ocięły administrator hotelu, z apoplektyczną szyją i wystraszoną wyrazem twarzy, z pospiechem przeskakując po dwa stopnie, pędzi po schodach.

Przy otwartym oknie kobiety kontynuują śpiew. Potężne dźwięki zagłuszają amerykańską piosenkę „boogie — woogie”.

Frontowe wejście do hotelu. Z położonego naprzeciwko ogródka wychodzi Franciszka. Ubrana jest, jak poprzednio i tak samo buty jej okryte są pyłem. Powoli zbliża się do szajcara.

Szajcar pochylił głowę na bok i zapadł w zadumę. Miał groźnego cerbera, przed Franciszką stoi teraz dobry staruszek, a liberia z błyszczącymi guzikami i galonami zwisa na nim jakoś obco, jakby nie na niego była uszyta.

Franciszka wchodzi na stopnie, a on poznając starą wieśniaczkę, odwraca się i udaje, że jej nie widzi. Franciszka wchodzi przez wielkie obrotowe drzwi i ostrożnie idzie po dywanach hotelowego holu.

Brunciek lift-boy, oglądając się na wszystkie strony, przepuszcza ją do windy.

— Dokąd, madame? — pyta.

— Do kobiet rosyjskich.

Drzwi windy zatrzymują się i kabina wraz z Franciszką jedzie w górę.

SERGIUSZ ANTONOW

23)

Zwiastun pokoju

(Scenariusz literacki).

W korytarzu hotelowym. Franciszka idzie, oglądając się nieśmiało na liczne drzwi. W przedsionku przy małym stoliku siedzi niewiasta — dyżurna pigra.

Dyżurna: Ty dokąd, starowino?

Franciszka: Muszę... zobaczyć się z madame Nikanorową.

Dyżurna: Boże mój — od rana do nocy do madame Nikanorowej. Ona nikogo nie przyjmuje.



Franciszka: Wiem, proszę pani... Naturalnie... jestem tylko biedną wieśniaczką. Ale gdyby ona wiedziała... przyjęłaby mnie na pewno, proszę pani.

Dyżurna: Idźcie sobie, idźcie, moja droga. Jak was tu w ogóle wpuszcili, w takich butach?

Franciszka: Przepraszam panią. Oczywiście, to jest głupie... Ale, może będzie pani taka dobra, oddać jej to. — Wyciąga zza stanika broszkę w kształcie słonika z podniesioną trąbą i podaje dyżurnej.

Franciszka: Może, gdy ona to zobaczy, wyjdzie do mnie.

Dyżurna: (patrząc na broszkę, uśmiecha się i wzrusza ramionami). Jaki czarujący drobiazg. Ile chcesz za nią, kochanie?

Franciszka: To kosztuje bardzo drogo, proszę panią.

Dyżurna: Jak mam doręczyć? Od kogo?

Franciszka: Zaraz pani napiszę.

Dyżurna (bierze broszkę i notatkę): Dobrze, doręczę. A ty idź. I udaje się do pokoju Nikanorowej.

W pokoju nadal rozlega się śpiew. Pukanie do drzwi. Wchodzi dyżurna.

Dyżurna: Przepraszam, madame. Proszono mnie, żebym konieczne pani to doręczyła. Prawdopodobnie od nieznanego wielbiela, madame.

— Wasia! — woła Nikanorowa, widząc broszkę i tracąc siły, pada na krzesło.

Nikanorowa: Skąd to u pani?

Dyżurna: Przyniosła to jakaś staruszka.

Nikanorowa zrywa się z miejsca i rzuca się ku drzwiom.

Dyżurna: Pani dokąd, madame? To było wczoraj... Wczoraj wieczorem... Nie myślałam, że jest to dla pani takie ważne. Zdało mi się, taka sobie błahostka... Ale niech się pani nie denerwuje. Może dowie się pani czego z tej notatki.

Nikanorowa: Proszę przeczytać, prędzej!

C. d. n.